

Tarnogórski Chemet kupił francuskiego konkurenta



Do tej pory Chemet miał dwie fabryki w Tarnowskich Górach. Teraz będzie miał jeszcze dwie we Francji

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

– Absurdalność sytuacji polega na tym, że francuska firma padła w czasie, gdy jest największy boom na rynku – mówi prezes Ireneusz Popiół. Tarnogórski Chemet kupił francuską firmę Altifort GLI SAS i dzięki temu w Unii Europejskiej stał się wiodącym dostawcą produktów i usług dla rynku LPG oraz pozostałych gazów skroplonych. Planowane na rok 2020 przychody grupy Chemet to 140 mln euro. W ciągu 5 lat mają wzrosnąć do 200 mln euro rocznie.

Czytaj – str. 10

Śmierć za papierosa. 9 lat więzienia?

Prokurator żąda 9 lat więzienia dla oskarżonych. Obrońcy wnoszą o ich uniewinnienie. Sąd z kolei odracza ogłoszenie wyroku i tłumaczy to rozbieżnością stanowisk.

JACEK TARSKI

Wtorek, 14 stycznia. Kolejny dzień procesu trojga oskarżonych o pobicie ze skutkiem śmiertelnym mężczyzny w Tarnowskich Górach. Na poprzedniej rozprawie sąd zapowiadał, że zostanie ogłoszony wyrok. Jednak,

mimo zapowiedzi, wyrok nie zapada.

Przypomnijmy, że sprawa dotyczy zdarzeń z września 2018 roku. W tzw. małym gaju w Tarnowskich Górach został zabity mężczyzna. Podejrzanym o dokonanie czynu było czworo. Jeden z nich dobrowolnie poddał się karze, a na ławie oskarżonych Sądu Okręgowego w Gliwicach zasiadło

troje pozostałych: kobieta i dwóch mężczyzn. Oskarżeni są o pobicie ze skutkiem śmiertelnym bezdomnego, który odmówił im poczęstowania papierosem. Zanim jednak oskarżeni dowiedzieli się, że będą musieli jeszcze czekać na rozstrzygnięcie, sądowi zostali do przesłuchania dwaj świadkowie.

Dokończenie na str. 4

W NUMERZE

SZNITKI Z PLEŚNIĄ W SZPITALU W TARNOWSKICH GÓRACH

► Pacjent tarnogórskiego szpitala dostał spleśniały chleb. Szpital zwrócił się do firmy cateringowej o wyjaśnienia, nałożył też na nią karę umowną przewidzianą w umowie. Jeśli jej warunki dalej będą naruszane, placówka grozi rozwiązaniem umowy i szukaniem nowego dostawcy.

Czytaj – str. 3

KOMBINACJA NIE DO KOŃCA UDANA

► D. chciał uniknąć kary. Wykombinował, że to ktoś inny kierował autem, a więc i uciekał przed policją. Nie wiedział tylko tego, że osoba, którą obciąża, jest od dawna za granicą.

Czytaj – str. 4

STOJAKI SĄ NIEZGODNE Z WYTYCZNYMI GZM

► W ubiegłym roku Tarnowskie Góry przyjęły wytyczne Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii dotyczące infrastruktury rowerowej. Chodzi m.in. o stojaki rowe-

rowe, by bezpiecznie można było zostawić rower. Ale Tarnowskie Góry nie stosują się do wytycznych. Dlaczego?

Czytaj – str. 5

KOLEJNA ZBIÓRKA DLA MIKOŁAJA

► Dokładnie rok temu pisaliśmy o zbiórce na leczenie Mikołaja Smola, trzylatka ze Strzebinia, który miał siatkówczaka – nowotwór złośliwy oka. Rodzice zdecydowali się na kosztowne leczenie w Stanach Zjednoczonych, żeby ratować oko synka. W bardzo krótkim czasie zebrano potrzebną kwotę 1 mln zł. Teraz Mikołaj ponownie potrzebuje pomocy, bo nowotwór znowu zaatakował.

Czytaj – str. 7

Z KALET NA CAŁĄ POLSKĘ

► Miał radziecki Donbas Aleksiej Stachanowa, miało Zabrze Wincentego Pstrowskiego, który w 1947 roku rzucił słynne pytanie: „Kto da więcej niż ja?”. Mało kto jednak wie, że inicjatywa bardzo popularnego w Polsce Ludowej współzawodnictwa o tytuł

Brygady Pracy Socjalistycznej, zrodziła się w Kaletach.

Czytaj – str. 13

GOŚCIE Z EPOKI BRĄZU

► Postawił dwa szałas bez użycia gwoździ, ustawił dwie rzeźby, rozłożył narzędzia i naczynia, jakimi posługiwał się homo sapiens 3 tysiące lat temu. – Spełniło się moje marzenie – mówi Czesław Tyrol, przyrodnik i pasjonat historii z Koszęcina.

Czytaj – str. 12

WKRĘCENI W WIELOBÓJ SOŁECTW

► Wielobój Sołectw to cykl całorocznych zawodów, który ma długą tradycję w gminie Zbrosławice. Dla uczestników turnieju to dobra zabawa i okazja, by sprawdzić się w różnych konkurencjach. Ubiegłoroczny cykl podsumowano galą, która odbyła się 10 stycznia w Wieszowie. Wśród wyróżnionych indywidualnie znaleźli się Henryk Czmok i jego córka Angelika z Czekanowa oraz sołtys Wieszowy Ireneusz Robakowski.

Czytaj – str. 14

Ponad 1000 osób protestuje w sprawie S11



Pod koniec ubiegłego roku w Nakle Śląskim odbyło się spotkanie w sprawie S11. Zainteresowanie spotkaniem było ogromne. Od razu pojawiły się uwagi do zaproponowanych wariantów

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

Mieszkańcy gminy Świerklaniec walczą o korektę przebiegu drogi ekspresowej S11. Do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad trafił list z podpisami 1150 osób, które chcą korekty przebiegu drogi.

Na początku stycznia w siedzibie GDDKiA w Katowicach odbyło się spotkanie z projektantem i inwestorem drogi ekspresowej S11. Gminę Świerklaniec reprezentowali radni, sołtys Orzecha, byli też obecni pracownicy urzędu, przedstawiciel mieszkańców i proboszcz parafii w Nakle

Śląskim. Podczas spotkania GDDKiA przekazała list z podpisami mieszkańców, którzy popierają budowę drogi w wariantcie niebieskim, jednakże pod warunkiem jej odsunięcia od zabudowań w Nakle Śląskim. Podczas spotkania ponownie wybrzmiało, że proponowany czerwony wariant przebiegu drogi przez sołectwa: Nakło Śląskie, Orzech oraz Świerklaniec jest nie do zaakceptowania z punktu widzenia mieszkańców. W takiej wersji droga podzieli zurbanizowane tereny mieszkaniowe.

Jak informuje Jarosław Wasążnik, przewodniczący Rady Gminy Świerklaniec, zasadniczą część dyskusji skupiła się na korekcie przebiegu wariantu niebieskiego. „Wnioskowaliśmy o maksymalne odsunięcie drogi od Nakła Śląskiego oraz korektę zjazdu z DK78 na węzeł drogi ekspresowej. Projektant przybył na spotkanie z przygotowaną propozycją korekty przebiegu drogi, która zakłada odsunięcie S11 od zabudowań o dodatkowe 200 metrów, co daje łącznie około 450 – 500 metrów. Przedstawiono też szczegółowe techniczne uzasadnienie dla przyjętego rozwiązania, które wstępnie zostało zaakceptowane przez inwestora. Korekta docelowej formy zjazdu będzie analizowana przez projektantów” – napisał przewodniczący.

GDDKiA analizuje propozycje. Jak informują samorządowcy, w ciągu dwóch miesięcy na internetowej stronie dyrekcji ma się pojawić informacja w tej sprawie.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Oddychanie albo zdrowie – wybór należy do ciebie



Czwartek, 16 stycznia, po godz. 22. „Nie wychodź bez maseczki” – ostrzega Airly

FOT. AIRLY.EU

Smród było czuć gołym nosem, drapało w gardło. W ubiegłym tygodniu w centrum Tarnowskich Gór bez specjalistycznych pomiarów można się było zorientować, że jakość powietrza jest fatal-

na. Rzut oka na stronę Airly i... tak źle tej zimy jeszcze nie było. Kiedy jesienią pisaliśmy o niskiej emisji, niechlubny rekord padł w Świerkłańcu. Sensor podający wyniki pomiaru pyłu PM 10 wskazywał

na prawie 800 proc., a PM 2,5 blisko 900 proc. W ubiegły czwartek wieczorem w Tarnowskich Górach ten drugi wskaźnik przekroczył 1000 proc. (MIR)

Zmarł o. Piotr Długołęcki

13 stycznia, przeżywszy 61 lat, zmarł kamilianin, ojciec Piotr Długołęcki, kapelan Szpitala św. Kamila w Tarnowskich Górach. Jego pogrzeb odbył się cztery dni

później w parafii św. Jakuba w Piotrkowie Kujawskim, skąd pochodził.

Początkowo związany był z zakonem paulinów, w którym spędził 6 lat, kończąc tam studia filozoficzno-teologiczne. Uznawszy, że jego powołaniem jest posługa wśród chorych i cierpiących, wstąpił do kamilianów. Po odbyciu rocznego nowicjatu i obronie pracy magisterskiej przebywał we Francji. Po powrocie do Polski ślubny wieczysto złożył w 1991 r. Święcenia kapłańskie przyjął 28 maja 1992 r. w archikatedrze warszawskiej z rąk ks. kard. Józefa Glempa, prymasa Polski.

Po święceniach kapłańskich był wikariuszem w parafii św. Kamila w Zabrze. W kolejnych latach pełnił funkcję kapelana Szpitala Bielańskiego w Warszawie oraz wikariusza w parafiach kamiliańskich w Białej koło Prudnika i w Tarnowskich Górach. W latach 2008-2019 sprawował obowiązki duszpasterskie w Lourdes we Francji. W 2019 r. powrócił do Tarnowskich Gór, gdzie przebywał jako rezydent w domu prowincjalnym Zakonu Posługujących Chorym, będąc równocześnie kapłanem Szpitala św. Kamila. (K)

nekrolog

reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasitek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:
od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,
w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,
tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

nekrolog

„Daj Panie Jej duszy wieczny odpoczynek,
A światłość Twoja niech odbija się w Jej oczach.
Kto Cię poznał, kochał.
Kto Cię kochał, oplakuje...”

Serdeczne podziękowania wszystkim Bliskim, Sąsiadom, Znajomym, Delegacjom, Księdzu Proboszczowi Eugeniuszowi Bienkowi oraz Bratu Marcinowi z Zakonu Kamilianów, którzy okazali wiele życzliwości i uczestniczyli w ostatniej drodze ukochanej Mamy, Teściowej, Babci, Prababci i Siostry

śp. HALINY BIELAKOW

Państwa obecność i współczucie były dla nas ważnym wsparciem w tych trudnych dniach.

Z wyrazami szacunku i wdzięczności,
Rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

śp. Mieczysława Świszczorowskiego
wieloletniego terapeuty punktu konsultacyjnego dla osób uzależnionych oraz ich rodzin w Miasteczku Śląskim

Rodzinie i Najbliższym

składają
Burmistrz Miasta,
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz pracownicy Urzędu Miejskiego w Miasteczku Śląskim

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej naszego Kochanego Taty

śp. Czesława Wieczorka

a w szczególności Rodzinie, Przyjaciółom, Sąsiadom, Druhom z OSP w Zendku, delegacjom BiOK, Urzędu Gminy, instytucji i organizacji społecznych Gminy Ożarówice i wszystkim Znajomym za modlitwę, liczne intencje mszalne, złożone wieńce i kwiaty składamy wyrazy serdecznego podziękowania i wdzięczności.

Syn i Córki z Rodzinami



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliwski. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek, wtorek, piątek od 8.00 do 16.00, środa, czwartek od 8.00 do 17.00. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 3 (3201), rok LXII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 8.000 egz.

SZNITKI Z PLEŚNIĄ W SZPITALU W TARNOWSKICH GÓRACH

Pacjent tarnogórskiego szpitala dostał spleśniały chleb. Jak do tego doszło? **Dyrektor szpitala nie chciał rozmawiać z dziennikarzami, zapowiedział wydanie oświadczenia.**

JACEK TARSKI

Znów głośno o jedzeniu w tarnogórskim szpitalu wielospecjalistycznym (dawna „Trójka”). Tym razem za sprawą spleśniałych kromek chleba, jakie dostał na śniadanie jeden z pacjentów szpitala. Trudno nie używać słowa „skandal”, skandal jest tym większy, że pacjent leży w szpitalu z powodu zatrucia bakteriami.

Informacja o spleśniałych (dodatkowo jeszcze zamrożonych) kromkach białego pieczywa ukazała się na Facebooku 14 stycznia. Napisano o tym także na przesmiewczym portalu „asz-dziennik.pl”, że tarnogórski szpital przeszedł na naturalne metody leczenia pleśnią, pajęczyną i ziółkami. Pod informacją głos zabierają internauci. Komentarze są ostre, jeden z łagodniejszych brzmi: „Tragedia” inny internauta pisze, że szpital to nie więzienie, żeby było dobrze. Nawiązuje tym samym do tego, co pisano pod koniec ubiegłego roku, kiedy to chorzy dostawali na kolację dwie kromki chleba z kawa-

łeczkiem masła, a na obiad kawałek kalafiora z odrobiną ziemniaków. Zestawiano to z porcją dla więźnia, w skład której wchodziły: chleb, ser, jajko, jogurt i masło.

Leszek Jagodziński, dyrektor szpitala powiedział dziennikarzom, że będzie prowadzone postępowanie, które ma wyjaśnić, jakim sposobem do pacjenta trafiła spleśniała kromka. Dyrektor



Szpital zwrócił się do firmy cateringowej o wyjaśnienia, nałożył też na nią karę umowną przewidzianą w umowie. Jeśli jej warunki dalej będą naruszane, placówka grozi rozwiązaniem umowy i szukaniem nowego dostawcy.

tłumaczył również, że posiłki do Tarnowskich Gór dostarczane są przez zewnętrzną firmę.

Takie samo tłumaczenie słyszeliśmy podczas wyjaśniania sprawy nader skromnych posiłków. Dochodziły do tego także kwestie finansowe, niska stawka na żywienie pacjenta. W prze-

ciwładze znów pojawiło się więzienie, gdzie wsad do kotła to 4 złote, a każdy z osadzonych musi za to dostać posiłek o minimalnej wartości 2600 kilokalorii. Paradoksalnie, karmienie osadzonych jest zadaniem trudniejszym od karmienia chorych. Zbyt małe porcje, zepsute, nieswieże produkty, niesmaczne, niedoprawione i mdłe posiłki to prosta droga do niepokoju w jednostce penitencjarnej. O buncie chorych jak dotąd chyba nikt nie słyszał.

O jakość podawanego pieczywa zapytaliśmy jednego z pacjentów przebywających w szpitalu w czasie, kiedy chory otrzymał spleśniałą kromkę. – Niczego takiego osobiście nie doświadczyłem. Chleb na śniadania i kolacje był zawsze świeży i miękki. Co ważne, pieczywa można otrzymać do woli – relacjonował pacjent.

W czwartek (16 stycznia) po południu, dyrektor szpitala dr Leszek Jagodziński wydał oświadczenie w sprawie incydentu ze spleśniałym chlebem. Szpital zwrócił się do firmy cateringowej o wyjaśnienia, nałożył też na nią karę umowną przewidzianą



Pacjent dostał spleśniały chleb

FOT. ARCHIWUM

w umowie. Jeśli jej warunki dalej będą naruszane, placówka grozi rozwiązaniem umowy i szukaniem nowego dostawcy. Dyrektor zaznacza, że sprawa miała charakter jednostkowy, na ponad 200 dostarczonych posiłków tylko

ten jeden był zepsuty. Dr Jagodziński napisał również, że osobiście przeprosił pacjenta.

Dr n. med. Beata Poprawa, ordynator Oddziału Wewnętrznego szpitala im. Hagera w Tarnowskich Górach, gdzie miał miejsce in-

cydent z chlebem tłumaczy, że nikt w szpitalu nie miał możliwości stwierdzenia, że porcja chleba dla pacjenta jest spleśniała. Posiłek był dostarczony zapakowany i w takim stanie podano porcję pacjentowi.

reklama

Wyk.
MAGDA PISKORCZYK

zespół w składzie:
Bartosz Kazek – perkusja, Jędrzej Weber – gitary

Sprzedaż:
- kasa Centrum (wtorek – niedziela)
- wpłata na konto mBank 22 1140 1078 0000 4067 6900 1002 „blues”

Informacja telefoniczna: 32 441 60 28 | 505 802 207

20-02-2020
godz. 19.00

Tłusty czwartek
3 bluesem

Cena biletu: 45 zł
(w tym pączek i kawa)

Centrum Kultury Śląskiej
Nakło Śląskie, ul. Parkowa 1
tel. +48 32 441 60 28
mob. +48 505 802 207
biuro.cekus@gmail.com
www.cekus.pl

Institucja kultury
powiatu tarnogórskiego

foto: Irek Graff

KOMBINACJA NIE DO KOŃCA UDANA

D. chciał uniknąć kary. Wykombinował, że to ktoś inny kierował autem, a więc i uciekał przed policją. Nie wiedział tylko tego, że osoba, którą obciąża, jest od dawna za granicą.

JACEK TARSKI

Kilkanaście dni temu do sądu w Tarnowskich Górach wpłynął akt oskarżenia przeciwko D. Prokurator oskarża mężczyznę o kierowanie samochodem wbrew obowiązującemu wyrokowi sądu, który tego zakazywał oraz niezatrzymanie się do kontroli i ucieczkę przed policyjnym radiowozem. Każde z tych przestępstw jest zagrożone karą do 5 lat więzienia.

19 lutego 2019 roku. Jedną z ulic Krupskiego Młyna mknął seat Ibiza, ścigany przez policyjny radiowóz na sygnale. Policjanci chcą zatrzymać samochód, ale kierowca ani myśli podporządkować się poleceniom. Jedzie dalej, liczy pewnie na to, że uda mu się zmylić pogoń i uciec mundurowym.

Ale policjanci nie ustępują. Zaganiają kierowcę w tzw. kozi róg, gdzie męż-

czynna zatrzymuje samochód i dalej daje nogę, co mu się zresztą w końcu udaje. W aucie zostaje natomiast czterech młodych mężczyzn. Zostają wylegitymowani, ale przecież nie oni prowadzili samochód, więc trzeba im dać spokój i zwolnić do domów. W aucie znajduje się jednak jeszcze coś. To komplet dokumentów niejakiego D. oraz jego telefon komórkowy. Ucieczka najwyraźniej nie na wiele się zdała, bowiem policja tym samym dowiadywa się, kto siedział za kierownicą seata.

Sprawdzenie dossier kierowcy daje ciekawe wyniki. Oprócz kilku innych spraw, które nie mają związku z tym, co się dzieje, ale jednak obciążają konto kierowcy, na jaw wychodzi, że na D. ciąży wyrok sądu, zakazujący mu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Sprawa nabiera więc tym samym trochę innego wymiaru, bo do zarzutu o niezatrzymanie się do kontroli drogowej

i ucieczce przed policją (za co grozi do 5 lat więzienia) dochodzi zagrożony tą samą karą zarzut niestosowania się do wyroku sądu.

D. jednakże nie ma zamiaru się poddać i kombinuje, jak tu wymknąć się sprawiedliwości. A kto myśli, ten



Zaganiają kierowcę w tzw. kozi róg, gdzie mężczyzna zatrzymuje samochód i dalej daje nogę, co mu się zresztą w końcu udaje. W aucie zostaje natomiast czterech młodych mężczyzn.

wymyśli. Tak więc D. wpada na pomysł, że pójdzie na policję i zamelduje, jakoby ukradł mu samochód. Na komisariacie mówi nawet, że wie, kto ukradł samochód i obciąża winą jednego z mieszkańców Krupskiego Młyna. Wersję tę potwierdzają koledzy, którzy jechali uciekającym samochodem.

I oni mówią, że autem kierował ktoś inny, zaś D. w ogóle w samochodzie nie było. Jest jednak małe „ale”, bo oto okazuje się, że wymieniony jako kierowca uciekającego auta mężczyzna nie bardzo mógł zasiadać za jego kierownicą. Od pewnego czasu mieszka bowiem za granicą i w dniu zajścia nie było go nie tylko w Krupskim Młynie, ale w ogóle w Polsce.

Ta wersja wydarzeń upada z hukiem. Upada tym głębiej, że znajduje się jeszcze jeden świadek. To mężczyzna, który w dniu zajścia, wybiera się do sklepu po flaszkę wódki i po drodze spotyka D., który opowiada mu, jak to uciekał samochodem przed goniącą go policją.

D. początkowo przed śledczymi wszystkim zaprzecza. W końcu jednak przyznaje się do winy. Tłumaczy, że nie zatrzymał się do kontroli z powodu obaw o konsekwencje kierowania autem wbrew zakazowi sądu.

Amator pachnideł



Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży

FOT. ARCHIWUM POLICJI

Zarzut kradzieży usłyszał 34-letni bytomianin, którego zatrzymali kryminalni z Radzionkowa. Mężczyzna kradł perfumy. Wyniósł z miejscowej drogerii towar wart ponad 1500 zł.

Mężczyzna podchodził do półek i chował perfumy za pazuchę. Potem, jak gdyby nigdy nic, wychodził, nie płacąc za zabrany towar. Po raz pierwszy zagościł w radzionkowskiej drogerii 4 stycznia. Jako że „wizyta” okazała się owocna, postanowił przyjść jeszcze raz, parę dni później. Szósty zmysł ostrzegł go jednak i tym razem mężczyzna, sądząc, że został rozpoznany, uciekł ze sklepu z pustymi rękami. Nie wytrzymał jednak zbyt długo. Wkrótce pojawił się

w drogerii kolejny raz. Zgarbił za pazuchę parę buteleczek drogich pachnideł.

Sprawą zajęli się radzionkowskie kryminalni. Namierzili amatora perfum, podejrzanie padło na 34-latkę z Bytomia. Policjanci dowiedzieli się o miejscach, w których może przebywać i w końcu zatrzymali w firmie, w której pracował jako kurier. W samochodzie mężczyzny znaleziono 2 flakony perfum i pieniądze.

Mężczyzna przyznał się do winy. Okazało się, że warte 1500 zł łupy z radzionkowskiej drogerii to niejedynie plony wypraw po cudze mienie. Prawdopodobnie bytomianin ma na koncie 3 podobne wyprawy do sklepów. Za to, co zrobił, grozi mu do 5 lat więzienia. (CR)

Śmierć za papierosa. 9 lat więzienia?

Dokończenie ze str. 1

To do zajmowanego przez nich mieszkania przyszła ofiara pobicia. Obaj twierdzą, że mężczyzna był mocno poturbowany, zakrwawiony. Pierwszy z mężczyzn zeznał, że ofiara pobicia nie mówiła o zdarzeniu, nie powiedziała, kto jest sprawcą. Tego, że pobicia dokonały trzy osoby dowiedział się w mieście, dziś nie pamięta, kto dokładnie to mówił, ale wie, że były to tylko pogłoski.

Mniej więcej to samo mówił drugi świadek. Okazało się jednak, że wcześniej, w śledztwie, twierdził co innego. Sąd odczytał protokoły z wcześniejszych przesłuchań. Wynika z nich, że od ofiary zdarzenia miał

dowiedzieć się o tym, że sprawcami jest trzech mężczyzn i kobieta. Zeznając na policji, podał nawet jej imię oraz opisał jej wygląd. Teraz zapierał się, że takich zeznań nie składał.

Sąd wezwał świadka i przedstawił mu do wglądu protokoły, które przed chwilą ujawnił. Spytał, czy podpisy pod nimi złożone są podpisami świadka. Ten odparł, że tak, choć nie pamięta, by takie zeznania składał. W ten sposób zakończył się przewód sądowy. Głos zabrali prokurator i obrońcy.

Zdanie oskarżyciela jest zdecydowane. Przedstawione podczas rozprawy dowody wskazują ponad wszelką wątpliwość, że oskarżeni są sprawcami zarzucanych im

czynów. Biorąc pod uwagę całokształt sprawy, przebieg zdarzeń, ich tło, szkodliwość społeczną czynu prokurator zażądał kary 9 lat pozbawienia wolności.

Adwokaci oskarżonych stoją na zupełnie odmiennych stanowiskach. Wszyscy obrońcy podnieśli, że sprawa jest zagmatwana i nie ma jednoznacznych dowodów na to, by wskazać winnych. Obrońca Damiana K. stwierdził, że z zeznań jednego z oskarżonych wynika, że jego klienta nie było na miejscu zdarzenia. Rozdźwięk między tym a zeznaniami oskarżonej nie daje możliwości uznania jego winy i skazania. Adwokat wniósł wobec powyższego o uniewinnienie swojego klienta.

O uniewinnienie wnieśli także obrońcy Sebastiana G. i Małgorzaty S. Również ich zdaniem materiał dowodowy nie pozwala na jednoznaczne wskazanie winnych, a zatem i skazanie. W tym momencie wszystko wskazywało na to, że za chwilę zapadnie wyrok. Sąd zarządził krótką przerwę, po której, jak się wszyscy spodziewali, wyrok zostanie ogłoszony. Tak się jednak nie stało. Po zakończeniu przerwy sąd obwieścił, że wyrok ogłosi w innym terminie i uzasadnił decyzję skomplikowaną materią sprawy. Decyzji sądu nie ułatwia również fakt absolutnej rozbieżności wniosku prokuratora o 9 lat więzienia i wniosków obrońców o uniewinnienie.

JACEK TARSKI

KRONIKA POLICYJNA

PLONY WŁAMAŃ

► Tarnowskie Góry. 19.01 włamano się do domu przy ul. Staszica. Złodziej ukradł 8 tys. zł, biżuterię, butelkę wódki, 2 paczki kawy i pudełko ptasiego mleczka. Łączne straty to 8,5 tys. zł. Dzień wcześniej nieznany sprawca włamał się do mieszkania przy ul. Andersa. Ukradł biżuterię i pieniądze o łącznej wartości 2 tys. zł. Tego samego dnia włamano się do mieszkania przy ul. Bałkańskiej. Skradziono biżuterię, pieniądze i napoje alkoholowe o łącznej wartości 5500 zł.

SKARBY Z ALTANKI

► Nakło Śląskie. 19.01 włamano się do altanki przy ul. Różanej. Złodziej zabrał gazowy grill, kosiarkę i narzędzia ogrodnicze, a łączne straty to 1700 zł.

FORDOM NA BANI

► Tarnowskie Góry. 18.01 na ul. Słoneczników zatrzymano do kontroli forda, którym kierował Michał W. Kierowca był pijany, miał w organizmie 2 promile alkoholu.

NA PRZEJŚCIU

► Radzionków. 18.01 na przejściu przez ul. Kuźają samochód kierowany przez 70-letniego mężczyznę potrącił 69-letnią kobietę. Ranna trafiła do szpitala.

COŚ Z PIWNICY

► Tarnowskie Góry. 15.01 złodzieje okradli dwie piwnice w budynkach przy ul. Siwca i Andersa. Z pierwszej zabrali narzędzia warte 3,4 tys. zł, z drugiej deskę snowboardową z pokrowcem wartą 1600 zł.

WBREW ZAKAZOWI

► Tarnowskie Góry. 16.01 na ul. Bytomskiej wywiadowcy zatrzymali 20-latkę z Bytomia. Wbrew sądowemu zakazowi kierował audi 80.

STOJAKI SĄ NIEZGODNE Z WYTYCZNYMI GZM

W ubiegłym roku Tarnowskie Góry przyjęły wytyczne Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii dotyczące infrastruktury rowerowej. Chodzi m.in. o stojaki rowerowe, by bezpiecznie można było zostawić rower. **Ale Tarnowskie Góry nie stosują się do wytycznych. Dlaczego? Oficer rowerowy Piotr Korab nie był w stanie odpowiedzieć nam od razu. Poprosił o złożenie wniosku z pytaniem w specjalnym trybie. Na odpowiedź ma dwa tygodnie.**



Siłownia zewnętrzna w Rybniej. Stojak na rowery kompletnie odbiega od wytycznych GZM



Skwer na osiedlu Przyjaźń. Stojaki rowerowe są zapomniane i przez urzędników, i przez rowerzystów. Jak widać, stały się elementem zieleni miejskiej

ZDJĘCIA: ALICJA JURASZ

ALICJA JURASZ

Niedawno tarnogórski samorząd chwalił się nową inwestycją – siłownią zewnętrzną i placem zabaw w Rybniej. Internauci byli bardziej krytyczni. W postach komentowali brak drzew i krzewów. Padło też pytanie – od administratora Tarnogórskiej Rowerowej Masy Krytycznej – czemu stojaki rowerowe są niezgodne z wytycznymi Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, których gmina ma przestrzegać? Stojak

w Rybniej przypomina raczej element do ćwiczeń, a nie przyrząd, przy którym można bezpiecznie zostawić rower. Podobnie jest ze stojakami na skwerze na osiedlu Przyjaźń. Nic dziwnego, że wyglądają na mało używane i w jednym miejscu



Wytyczne GZM są jasne: nie dopuszcza się stojaków umożliwiających zapięcie roweru jedynie za koło i niedających możliwości oparcia roweru o ramę.

dosłownie porosły trawą. Problem dotyczy zresztą też innych stojaków rowerowych w mieście.

Wytyczne GZM są jasne – stojak rowerowy powinien być w kształcie litery U, umożliwiać postawienie każdego rodzaju roweru, być trwale przymocowany do podłoża. Nie dopuszcza się stojaków umożliwiających zapięcie roweru jedynie za koło i niedających możliwości oparcia roweru o ramę.

Urząd nie odniósł się w internecie do uwagi Tarnogórskiej Rowerowej Masy Krytycznej. Wystaliśmy więc

do urzędników pytania: Czy będzie wymiana stojaków na skwerze na osiedlu Przyjaźń i siłowni zewnętrznej w Rybniej? To nowe inwestycje, dlaczego stojaki nie zostały dostosowane do zaleceń metropolii? Ale Wydział Kultury, Turystyki i Promocji Miasta nie udzielił nam odpowiedzi. Naczelnik wydziału Piotr Korab, zarazem oficer rowerowy, poprosił o złożenie pytań w trybie dostępu do informacji publicznej. Na odpowiedź dotyczącą stojaków rowerowych urzędnicy mają 14 dni roboczych.

SZKODA SŁÓW



Trawnik wzdłuż Płuczki w Tarnowskich Górach. Ciągnie się od ul. Równoległej do całodobowej stacji benzynowej. Jak widać „małpki” to na stacji bardzo popularny towar. Szkoda tylko, że po spożyciu butelki nie trafiają do kosza na śmieci. (A)

FOT. ALICJA JURASZ



LISTY DO REDAKCJI

gwarek@gwarek.com.pl



Chciałbym poruszyć temat budowy gazociągu i syfu, jaki wykonawca zostawia w lesie. Na odcinku 100 metrów jest tyle śmieci, że szkoda. Zdjęcia pochodzą z okolic Mikoteski, w stronę Miasteczka Śląskiego.

CZYTELNIK

ZDJĘCIA: ARCHIWUM PRYWATNE

Niebezpiecznie po wyburzeniu wiaduktu

W zeszłym roku wyburzono wiadukt na ulicy Mickiewicza w Zbrostawicach, łączącej tę miejscowość z Wieszową. Teraz jeżdżą tą drogą powiatową duże ciężarówki, wywołując popłoch wśród kierowców samochodów osobowych, rowerzystów czy pieszych.

Na ostatniej sesji rady gminy w Zbrostawicach mówił o tym Adrian Kułak, mieszkaniec Wieszowy. Opowiadał, że gdy jechał na sesję

rozpędzony 24-tonowy samochód ciężarowy omal nie ściągnął go z drogi. – Z ustaleń wiemy, że powiat nie może podzielić tej drogi niejako na pół, żeby była tzw. oś jezdnia, ale może wymusić na powiecie, żeby zrobił skrajnię... Coś trzeba z tym zrobić – apelował mieszkaniec.

W trakcie obrad przypomniano o głośnym swego czasu wypadku na tej drodze, z udziałem nauczycielki

i uczniów jadących na zawody. Zwracano uwagę na brak znaku zakazu wjazdu samochodów ciężarowych na ul. Mickiewicza z drogi krajowej, a także inne braki w jej oznakowaniu. Przewodniczący rady gminy Jan Fels zapowiedział, że sprawa zostanie przeanalizowana w najbliższym czasie.

Przypomnieć warto, że rozebrany wiadukt stanowił element dawnej linii kolejowej 178 Zabrze-Mikulczy-



Wyburzenie tego wiaduktu sprawiło, że na drodze powiatowej Zbrostawice – Wieszowa pojawił się wzmożony ruch samochodów ciężarowych

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

ce – Tworóg, na której ruch pasażerski ustał w 1994 roku, a prawie 5 lat później przestały jeździć pociągi towarowe. Trakcję elektryczną i tory rozebrano, ale pozostały budynki dworcowe. Niektóre udało się zaadaptować na mieszkania, inne popadły w ruinę. Dziś na śladzie dawnej linii i przyległych terenach kolejowych często pojawiają się nielegalne wysypiska śmieci.

(K)

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JACEK TARSKI

Smutek rozstania

Pani Ożga Maria nie pracuje już dla Dziuk Barbary, posłanki PiS-u. Panie rozstały się ponoć w wielkiej zgodzie i przyjaźni. Chciałbym w to wierzyć, ale mam problem, bom osobiście z panią Ożgą rozmawiał i na własne ucho słyszałem, jak zastanawiała się, jak o tym opowiedzieć, by nikogo nie urazić, a żeby wszyscy zrozumieli, o co chodzi, a potem opowiadała, w jakiej to harmonii i w ogóle przyjaźni i czym tam jeszcze z panią poseł się rozstała. Sorry, Pani Mario, że się tak familiarnie do Pani zwrócę (znamy się wszak szmat czasu), ale przez prawie 30 lat pracy w redakcji zdołałem osiąść umiejętność rozpoznawania, że tak powiem, prawdy nie całkiem prawdziwej.

Po mojemu jedna pani drugiej na odcisk musiała nastąpić. Przypomnijmy sobie bowiem, jak kwitła współpraca, jak panie pojechały do Zbrosławic „stanowić prawo na każdym etapie”. Panie spijały sobie z dzióbeków i nic nie wskazywało na to, żeby ich służbowy

związek miał się rozpaść. A tu masz, taka niespodzianka.

Bardzo mi się podoba, jak na rozstanie zareagowała część opinii publicznej, czyli internauci fejsbukowicze. Pojawiły się plotki o kłótni i czym tam jeszcze, co w efekcie spowodować miało odejście społecznej asystentki. Pytałem poseł Dziuk, czy aby na pewno jedna pani drugiej nie nastąpiła na odcisk. Dowiedziałem się, że nic z tych rzeczy, że w ogóle niewykluczone jest, że Ożga Maria zostanie przez panią poseł ponownie do współpracy zaproszona, a w ogóle to skąd takie zainteresowanie tak błahą sprawą ze strony rzecznej opinii publicznej (świadomie nie dodałem, że dyskutuje na ten temat przede wszystkim internetowe towarzystwo zbanowanych przez Barbarę Dziuk).

Tym, którzy nie wiedzą, czemu tak jest, pragnę wyjaśnić, że po pierwsze dlatego, że nic nie stanowi takiej pożytki dla ludzkiego gadania, jak atmosfera niejasności, a z taką do czynienia niewątpliwie mamy. Po drugie poseł jest na świeczniku i w związku z tym jest ekipa, która pilnie obserwuje, co, z kim i jak robi. Zawsze tak jest, zaś tarnogórzanek na świecznikach za dużo nie ma, więc lokalna opinia skupia się na pani poseł na tej samej zasadzie, co „Pudelek” na innej tarnogórzance, Sylwii Gliwie.



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Co potrafi Polak?

Kilka lat temu w Rostowie nad Donem zaskoczyła mnie informacja, że Rosjanie tęsknią za polskimi jabłkami. Właśnie jako odwet za sankcje Unii Europejskiej władze Federacji Rosyjskiej wprowadziły embargo na niektóre unijne towary, w tym polskie jabłka. – U nas z jabłkami w ogóle krucha, a ta niewielka ilość przywożona spod Krasnodaru jest kwaśna i mała. Nie to, co dorodne i smaczne jabłka z Polski – powiedział znajomy Rosjanin.

Duma narodowa mnie rozpierała, że Polacy potrafią zakładać owocowe sady, choć co tu dużo gadać, najprężniej rozwijające się gospodarki bogatych społeczeństw koncentrują się na eksporcie raczej smartfonów niż owoców. To oczywiście też pewne uproszczenie, bo Holendrzy świetnie zarabiają na tulipanach.

W ubiegłym tygodniu mój patriotyzm lokalny został mile polechtany, gdy okazało się,

że firma z Tarnowskich Gór kupiła swojego francuskiego konkurenta i teraz nad Sekwaną i Loarą będzie rządzić rynkiem cystern i innych pojemników na gaz. Nie żebym to traktował jako odwet na Francuzach za Veolię i drogą wodę w Tarnowskich Górach. Po prostu mi miło, że coś potrafimy i udział Polski w europejskiej gospodarce to nie tylko tania siła robocza. Dlatego Chemetowi życzę jak najlepiej.



Nie żebym to traktował jako odwet na Francuzach za Veolię i drogą wodę w Tarnowskich Górach.

Jestem tym bardziej zadowolony, że to kolejna firma z powiatu tarnogórskiego, która liczy się na światowych rynkach. Jesienią Gwarek informował o Nitroergu z Krupskiego Młyna, który potrafi zarabiać pieniądze nie tylko na materiałach wybuchowych

i zapalnikach. Firma znalazła swoje miejsce na rynku uszlachetniczych paliw i z powodzeniem wykorzystuje światowe trendy. Nitrocekt z Krupy trafia do wielu zagranicznych rafinerii. A jeszcze w latach 90. koło fabryki materiałów wybuchowych kręcili się konkurenci z Hiszpanii i Niemiec, chcąc ją kupić.

Miło słyszeć, że trend się odwrócił i teraz to polskie firmy kupują konkurentów z zagranicy.

PRZYTYKI Z RYMAMI

Czy to rycerz jakiś?

1410 przestępstw,
Wielkim się może szczyścić męstwem,
I pewnie stoczył boje twarde...
To jest rok bitwy pod Grunwaldem!

Kontrowersyjne zmiany

Jak zmiana nazw ulic w Krupskim Młynie,
Dobrze na życie ludności wpłynie?
Władze są po to w gminie wybrane,
By było lepiej, a nie siał zamęt.

Test na przejściu

Jest niebezpiecznie na przejściu dla pieszych,
Więc chęć poprawy powinna nas cieszyć.
Czy problem przejścia to historia nowa?
I bez rozwiązań coś trzeba testować?

Gdzie te ślizgawki?

Kiedyś to ładnie było w parku zimą,
Lecz czas ślizgawek niestety już minął.

Na koniec wspomnień tyle jeszcze dodam,
Że z dawnych czasów tylko zimy szkoda.

Sposób na depopulację TG

Ludzi przybywa, lecz nie urodzonych,
A tych, którzy mają tu nowe domy.
Być może miłość do miasta żar wznieci,
I w nowych domach pojawiają się dzieci.

Stare drzewo

Ma być ulica przebudowana,
Więc uratować trzeba platana,
Ale przysłowie dawne doradza,
Żeby na starość drzew nie przesadzać.

Dziwne nazwy

Ulice mają dziwne nazwy nieraz,
Niezrozumiałe dla człowieka z zewnątrz,
Ważne, że każdy, kto się tam wybiera,
Pod adres trafi bez szwanku na pewno.

Janina Kamilewicz

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTON



KOLEJNA ZBIÓRKA DLA MIKOŁAJA

Dokładnie rok temu pisaliśmy o zbiórce na leczenie Mikołaja Smola, trzylatka ze Strzebinia, który miał siatkówczaka – nowotwór złośliwy oka. Rodzice zdecydowali się na kosztowne leczenie w Stanach Zjednoczonych, żeby ratować oko synka. W bardzo krótkim czasie zebrano potrzebną kwotę 1 mln zł. Teraz Mikołaj znowu potrzebuje pomocy, bo nowotwór znowu zaatakował.

ALICJA JURASZ

Rodzice Mikołaja zorganizowali zbiórkę, żeby uniknąć trzeciej chemioterapii ogólnej w Polsce. Martwili się, że odwlecze ewentualny wyjazd do kliniki w USA, bo pogorszy wyniki Mikołaja. Nie zgadzali się też z diagnozą polskich lekarzy, którzy dopuszczali, że syn może stracić oko. W klinice w Nowym Jorku Mikołaj miał chemioterapię dotętniczą, która umożliwia precyzyjne podanie leku do chorego oka i nie jest tak dużym obciążeniem dla or-

ganizmu jak chemioterapia ogólna.

– Według doktora mamy 90 proc. szans, że pokonamy nowotwór. Część dużego guza w oku jest jeszcze aktywna. Natomiast już po pierwszej chemioterapii udało się zlikwidować tzw. rozsiew nowotworu. Ale nie jest tak, że mamy już w domu zdrowe dziecko. Nie wiem, kiedy będziemy mogli tak powiedzieć – mówiła w maju mama Mikołaja, Agnieszka Smol.

Niestety, ostatnie wiadomości są złe. Nowotwór znów zaczął rosnąć. Rozsiał się małymi guzami po całym oku. Potrzebne jest podanie



Historia Mikołaja i jego walki z rakiem poruszyła wiele osób
FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

serii trzech chemii dotętniczych. Pierwszą – już w tym tygodniu. Rodzice Mikołaja wciąż czekają na kosztorys, prawdopodobnie będzie to kilkaset tysięcy złotych.

„Czasu jest dramatycznie mało, dlatego prosimy o pomoc” – piszą. W piątek, 17 stycznia udało się zebrać już ponad 66 tys. zł. Zbiórka prowadzona jest na stronie internetowej siepomaga.pl.

Mikołaj Smol znajduje się pod opieką Fundacji Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Wpłaty można przekazywać na konto 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994, w tytule przelewu 34827 Mikołaj Smol darowizna na pomoc i ochronę zdrowia. Można też przekazać 1 proc. podatku na jego leczenie, KRS 0000037904, cel szczegółowy 34827 Mikołaj Smol.

To daje do myślenia



Według kosztorysu pierwszy etap robót miał kosztować 900 tys. zł, ale były poważne wątpliwości czy inwestycja nie będzie droższa. Po przetargu okazało się, że najtańsza oferta opiewa na 650 tys. zł

ZDJĘCIA: ARCHIWUM UM KALETY



Pierwszy etap budowy parkingu w Miotku zakończono jesienią ubiegłego roku

Ścieżkę robia, ale co z drogą?

Po 20 latach starań budowa ścieżki rowerowej na odcinku Laryszów – Miedary ostro ruszyła z miejsca. Piotr Szołtysik, sołtys Laryszowa, przyznaje, że robota idzie sprawnie, aż miło patrzeć. Ma nadzieję, że w końcu uda się rozwiązać także inne problemy związane z drogą powiatową 3218 S.



Problemów związanych z ul. Wolności nie da się rozwiązać bez jej gruntownej przebudowy, przekonuje radny Rafał Kubik

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

– Kiepski stan tej drogi to jedno, zwłaszcza na odcinku pomiędzy Laryszowem i Miedarami, a notoryczne naruszanie przez kierowców obowiązujących przepisów, przede wszystkim nagminne przekraczanie dopuszczalnej prędkości, to drugie. Natężenie ruchu drogowego w naszej miejscowości jest tak duże, że od lat przy przelotowej ul. Wolności pękają ściany domów. W dodatku nierówne i dziurawe chodniki, lepiej lub gorzej utwardzone pobocza, powodują, że wielu pieszych musi korzystać z jezdni, co stwarza dodat-

kowe niebezpieczeństwo. Dotyczy to zwłaszcza matek z wózkami z dziećmi, osób starszych, w tym mieszkańców domu pomocy społecznej, który istnieje w naszej wsi. Chodnik z prawdziwego zdarzenia przydałby się przynajmniej w terenie zabudowanym – mówi Piotr Szołtysik.

Przez nieduży Laryszów przejeżdża w ciągu doby nawet 1600 samochodów.

Największy ruch na ul. Wolności notuje się między 6 a 9 rano oraz od 15 do 17. Nie jest tajemnicą, że wielu kierowców jadących od strony Gliwic przez Laryszów skraca sobie drogę do Tarnowskich Gór, jadąc przez Rybną i Strzybnicę. Ograniczenie prędkości do 40 km/h nie jest specjalnie respektowane, a samochody ciężarowe (mimo zakazu wjazdu pojazdów powyżej 2,5 tony,

z wyjątkiem autobusów) nadal przejeżdżają przez wieś. Informacje mieszkańców sołectwa potwierdza zbrosławicka policja. Z jej danych, uzyskanych na podstawie pomiaru radarem, wynika, że dopuszczalna prędkość na ul. Wolności była już przekraczana w ciągu doby nawet przez około 80 proc. kierowców.

Ostatnio na ul. Wolności, w pobliżu kościoła ewangelickiego, pojawił się nowy problem – zapadliska po budowanym kilka lat temu wodociągu. Radny Rafał Kubik zwrócił się do władz gminy Zbrosławice, aby odbyła się w tej sprawie wizja lokalna. Na razie jeszcze do niej nie doszło. – Myślę, że problemów ul. Wolności nie da się rozwiązać bez gruntownej przebudowy tej drogi, tak aby spełniała współczesne standardy. W czasach, gdy ją wytyczano, ruch na drogach był zupełnie inny – zaznacza Rafał Kubik.

KRZYSZTOF GARCZARZYK

738 tys. zł zabezpieczyli radni Kalet w miejskim budżecie na drugi etap budowy parkingu w Miotku. W ubiegłym tygodniu rozstrzygnięto przetarg. – Wpłynęło aż 17 ofert. Najtańsza na 380 tys. zł – mówi Klaudiusz Kandzia, burmistrz Kalet. – Wcześniej rozstrzygnęliśmy przetarg na przebudowę drugiego etapu ul. Ofiar Katonia. Zakres robót jest zbliżony do pierwszego etapu, prowadzonego w ubiegłym roku. Teraz roboty wyjdą nas taniej niż rok temu. To daje do myślenia.

Jeszcze rok temu plac w centrum Miotka trudno było nazwać reprezentacyjnym. Po deszczach i roztopach tworzyły się kałuże, było grzasko, a parkowały tam nie tylko osoby przyjeżdżające do pracy w Miotku czy do kościoła, ale także przejeżdżające się na busy i jadą-

ce dalej w kierunku centrum aglomeracji.

Stąd pomysł na wybudowanie parkingów, ale i nadanie miejscu charakteru centralnego placu Miotka, gdzie można odpocząć, ale też zorganizować imprezę kulturalną. Projekt powstał przez 2 lata. Jego autorem jest inż. Henryk Dragon, który zaprojektował m.in. Mały Rynek w Kaletach, a wcześniej kościół w Dyrkach, będący filią miotkowskiej parafii.

W 2019 r. zrealizowano pierwszy etap inwestycji, który obejmował budowę parkingu od strony ul. Orzeszkowej i zagospodarowanie placu przed wejściem do kościoła. Teren został wybrukowany i oświetlony. Teraz czas na drugi etap, budowę parkingu w rejonie cmentarza.

(MIR)

MÓDLICIE SIĘ DLA NAS O POKÓJ

– Wojna to śmierć bliskich i znajomych, zburzone domy, uchodźcy, ludzie bez dachów nad głową, ale także ekonomiczna dewastacja kraju. **Za kwotę, która kiedyś pozwalała kupić wycieczkę zagraniczną z Syrii do Europy, teraz można kupić zapalniczkę** – powiedziała Josephine Bahini z Aleppo.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

W niedzielę w kościele Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Tarnowskich Górach odbył się koncert kolędowy dla Syrii. Rozpoczął się od syryjskiej kolędy, którą zaśpiewał tarnogórski chór Fresco. Pokazano też wystawę fotograficzną „Aleppo 2019 – Warszawa 1944”, która powstała z inicjatywy pracowników Caritas Polska.

– Fotografie Aleppo zostały wykonane i przekazane przez Syryjczyków, z kolei zdjęcia Warszawy udało się pozyskać z Muzeum Powstania Warszawskiego. Syryjskie miasto po serii bombardowań zostało doszczętnie zniszczone, podobnie jak stolica Polski po powstaniu warszawskim. Stąd pomysł na tak niezwykle zestawienie – wyjaśnia Łukasz Robak, prezes Caritas Parafii Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Tarnowskich Górach, która zorganizowała koncert. Zdjęcia można oglądać przez kolejne dwa tygodnie.



Olga Bończyk zaśpiewała kolędy i świąteczne piosenki. W niedzielę odbył się koncert dla Syrii

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Nim wystąpiła Olga Bończyk, głos oddano Josephine Bahini z Aleppo. – My jako chrześcijanie przebaczymy tym, którzy niszczą nasz kraj. Wam dziękujemy za pomoc i prosimy: módlcie się o pokój w Syrii – powiedziała.

Josephine Bahini studiuje w Poznaniu. Trafiła do Polski dzięki pomocy Caritasu. Ta organizacja od 2011 r. prowadzi także program „Rodzina rodzinie” – rodziny z Polski wybierają syryjskie rodziny, którym pomagają finansowo.

W Syrii wielodzietna rodzina może się utrzymać za kilkaset złotych. W kościele kamiliaków w niedzielę można było podczas każdej mszy świętej przekazać datki na pomoc dla tego kraju.

Wojna w Syrii, choć mniej się o niej ostatnio mówi w mediach, dalej trwa. Niedawno ukazał się specjalny raport ONZ na temat sytuacji dzieci. „Po ośmiu latach konfliktu dzieci w Syrii doświadczają niesłabnącego łamania ich praw: są zabijane, ranio-

ne, osierocane, noszą brzemień przemocy, której dopuszczają się walczące strony” – czytamy w raporcie.

Organizacja ustaliła, że 5 mln dzieci zostało przesiedlonych w związku z konfliktem i „pozbawionych dzieciństwa”. Autorzy raportu alarmują, że dżihadysty z Daesh robili nawet z 9-letnich dziewczynek „seksualne niewolnice”, a chłopcy byli zmuszani do udziału w walkach na terenach, na których działały milicje Al-Kaidy.

Święty Mikołaj z kolędami



Koncert poprowadziła Anna Popek. Na zdjęciu z ks. proboszczem Eugeniuszem Billem i Łukaszem Wyleżkiem

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI



Kapela Syćko Gro ze Szczyrku



Katarzyna i Marcin Żychowscy swoim śpiewem przypomnieli, że kolędy zapisane są w historii polskiej literatury i muzyki

Jak zagospodarować Nakło Śląskie?

Do 5 lutego w siedzibie Urzędu Gminy Świerklaniec w pokoju nr 1a można uzyskać wgląd do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru obejmującego północną i południową część sołectwa Nakło Śląskie.

Jak informuje urząd gminy, wszyscy zainteresowani mogą wziąć udział w dyskusji na temat planu, która odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury w Nakle Śląskim. Spotkanie zaplanowano na 4 lutego. Początek o godz. 18. Uwagi można składać na piśmie do wójta do 20 lutego tego roku.

Przypomnijmy, to kolejny krok gminy Świerklaniec porządkujący problemy z zagospodarowaniem przestrzennym. W sierpniu ubiegłego roku rada gminy przyjęła uchwałę dotyczącą zagospodarowania terenów rekreacyjnych wokół zalewu Nakło-Chechło. To był miłowy krok naprzód zważywszy problemy własnościowe w tym miejscu. Dzięki tej uchwale pojawiła się szansa na wyłączenie ośrodka rekreacyjnego z terenów leśnych, co jest kluczowe dla jego zagospodarowania i rozwoju.

(EKA)



Mieszkańcy będą dyskutować o tym, jaka przyszłość czeka Nakło Śląskie

FOT. UG ŚWIERKLANIEC

W niedzielny wieczór w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Nakle Śląskim odbył się koncert kolędowy. Wraz z nakleńską parafią zorganizowało go Dzieło Świętego Mikołaja, które od lat cieszy się sympatią i życzliwością wielu ludzi. Nie inaczej było tym razem. Koncert poprowadziła Anna Popek. – Wysłałem SMS, pani Ania odzwoniła i jest tutaj z nami – powiedział Łukasz Wyleżek.

– Kończy się czas, kiedy możemy śpiewać kolędy i pasterki. Trzeba ten moment wykorzystać i będziemy tutaj kontynuować tę cudowną polską tradycję – powiedział-

ła prezenterka. – Polskie kolędy to unikat na skalę światową. Nikt tak pięknie, tak rzewnie, tak tkliwie i bardzo konkretnie nie opisuje sytuacji przyjscia na świat Pana Jezusa, jak zrobili to Polacy.

Anna Popek zapowiedziała, że publiczność usłyszy nurtów muzycznych, od opery po reggae, którzy proszą, by śpiewać razem z nimi.

Wystąpili Katarzyna i Marcin Żychowscy, kapela „Syćko Gro” oraz zespół „Mocno Popularni”. W trakcie koncertu i po jego zakończeniu była możliwość wsparcia Dzieła Świętego Mikołaja. (MIR)

PRZERWANY ZWIĄZEK Z PANIĄ POSEŁ

Maria Oźga nie jest już społeczną asystentką posłanki Barbary Dziuk. Twierdzi, że rozłamu między nią a dawną szefową nie ma, a ze stanowiska nie została wyrzucona.

JACEK TARSKI

Na internetowej stronie sejm.gov.pl, w zakładce posłanki Barbary Dziuk, w miejscu, w którym wymienieni powinni być jej współpracownicy, jest puste miejsce. Nie umknęło to uwadze przynajmniej części obserwatorów poczyną tarnogórskiej posłanki. Na portalu społecznościowym mieszkańców miasta natychmiast rozpoczęła się dyskusja na ten temat. – Wyrzuciła, zrezygnowała, odeszła, rozłam, pokłóciła się – pisali internauci. Chodzi o Marię Oźgę, radną Rady Powiatu w Tarnowskich Górach, która do niedawna pełniła rolę spo-

łecznej asystentki posłanki Dziuk.

Dlaczego tak się stało? Postanowiliśmy spytać o to u źródeł, czyli zadaliśmy pytanie samej niedawnej asystentce. Maria Oźga nie kryła zakłopotania. – Jak by to powiedzieć, by jednych nie obrazić, a drudzy wiedzieli, o co chodzi – zastanawia się była asystentka i dodaje, że chce się poświęcić pracy w radzie powiatu, z czym obowiązki asystentki posła kolidują, nie pozwalając np. na stuprocentową frekwencję na sesjach czy komisjach.

Taka odpowiedź nas nie satysfakcjonowała. Postawiliśmy więc kolejne pytanie, czy posłanka zwolniła, nazywając to brutalnie, wyrzuciła z pracy niedawną asystent-

kę? Maria Oźga stanowczo temu zaprzecza. Mówi, że w żadnym wypadku nie można mówić o tym, by została z pracy relegowana lub zwolniona. A więc co? Niesnaski pomiędzy paniami? Była asystentka zaprzecza, mówi, że żadnych niesnasek pomiędzy nią a dawną szefową nie było. Po prostu, skończyła się kadencja, skończyła się asystentura. – W nowej kadencji nie zostałam poproszona o współpracę, a skoro tak jest, to przyjmuję to z pokorą – kończy była asystentka. Ale co w takim razie oznacza zdanie wygłoszone przez nią na początku?

Barbara Dziuk od początku rozmowy zdecydowanie zaprzecza, jakoby rozstanie z Marią Oźgą miało jakiegol-



– Jak by to powiedzieć, by jednych nie obrazić, a drudzy wiedzieli, o co chodzi – zastanawia się była asystentka i dodaje, że chce się poświęcić pracy w radzie powiatu, z czym obowiązki asystentki posła kolidują

FOT. ELŻBIETA KULIŃSKA

wiek podteksty. Zaczęła się nowa kadencja, trwa reorganizacja biura poselskiego. – Kiedy nowe biuro zostanie otwarte, będę rozmawiała na temat obsady stanowisk. Na razie jeszcze nie poruszałam tej sprawy – mówi Barbara Dziuk.

Posłanka mówi, że nieprawdą są pogłoski, jakoby pokłóciła się z Marią Oźgą lub z innymi przyczyn zwolniła ją ze stanowiska. – Nie przywiązuję wagi do plotek. Czasami tak bywa, że sąsiad wie lepiej od nas, co się dzieje w naszych domach, choć w rzeczywistości nie ma na ten temat pojęcia – mówi na koniec poseł Barbara Dziuk i dodaje, że nie wyklucza powrotu Marii Oźgi jako swojej asystentki.

Pociąg do Opola. Jest petycja

W gminach Krupski Młyn, Tworóg i w Tarnowskich Górach ruszyła zbiórka podpisów dotycząca przywrócenia pociągu Tarnowskie Góry – Opole.

Petycję „TAK dla przywrócenia linii kolejowej Tarnowskie Góry – Zawadzkie – Opole” w internecie podpisało ponad 1200 osób. Uchwały intencyjne w tej sprawie jednogłośnie podjęli m.in. radni z Krupskiego Młyna i z Tworoga.

Petycję w Krupskim Młynie nie można podpisać w sklepach: Groszek na ul. Głównej 2 i ul. Leśmiana 2, sklepie Fresh Market na ul. Tarnogórskiej 3 i w kwiaciarni na ul. Tarnogórskiej 2b. W Potępie – w filii gminnej biblioteki.

W Tarnowskich Górach można to zrobić w punkcie informacji turystycznej na Rynku. W Tworogu w sekretariacie urzędu gminy oraz Gminnym Ośrodku Kultury. W Kotach – w sklepie Hubertus. (AJ)

reklama



**IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
W TARNOWSKICH GÓRACH**

**KONCERT NOWOROCZNY IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ
BIAŁEGO ŚLĄSKA**

**Dnia 21 lutego 2020 roku w Operze Śląskiej w Bytomiu odbędzie się
Noworoczny Koncert Izby Przemysłowo-Handlowej w Tarnowskich Górach.**

W wydarzeniu tym wezmą udział przedsiębiorcy, jak również przedstawiciele życia politycznego, gospodarczego oraz społecznego, a także reprezentanci świata kultury i nauki.

Wręczone zostaną odznaczenia państwowe oraz wojewódzkie.

Oprawę muzyczną zapewni Opera Śląska w Bytomiu. Wystąpią soliści: Gabriela Gołaszewska, Anna Wiśniewska-Schoppa, Maciej Komandera, Szymon Komasa, Adam Sobierajski, Chór, Balet oraz Orkiestra Opery Śląskiej pod dyktando Francka Chastusse-Colombier.

Uroczystość poprowadzi Krzysztof Respondek.

Na zakończenie zapraszamy wszystkich gości na bankiet, który odbędzie się w sali im. Adama Didura.

W przypadku zainteresowania uczestnictwem w koncercie, propozycją sponsoringu, partnerstwa lub promocji firmy, prosimy o kontakt w celu ustalenia szczegółów pod numerem telefonu 32 287 21 31 lub mailowo iph@tarnowskiegory.com.pl.



**SF TG 2020
Spotkanie autorskie
z Pawłem Majką**

25.01.2020, godz. 18:00

**Cena:
8/10 zł**

**TARNOGÓRSKIE
CENTRUM KULTURY**

UL. JANA III SOBIESKIEGO 7
42-600 TARNOWSKIE GÓRY
WWW.TCK.NET.PL

TARNOGÓRSKI CHEMET KUPIŁ FRANCUSKIEGO KONKURENTA

Tarnogórski Chemet kupił francuską firmę Altifort GLI SAS. Planowane na rok 2020 przychody grupy Chemet to 140 mln euro. W ciągu 5 lat mają wzrosnąć do 200 mln euro rocznie.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Francuzi znani są z „hermetyczności” i Chemet miał do tej pory poważne problemy z wejściem na francuski rynek. Po prostu francuscy odbiorcy preferowali francuskich producentów. – Kilkakrotnie chcieliśmy przejąć Altifort GLI SAS, ale nie udało się. Teraz nadarzyła się okazja – mówi Ireneusz Popiół, prezes Chemetu.

GLI czyli Gaz Liquefie Industrie zostało swego czasu wykupione przez grupę kapitałową Altifort. Ta przez ryzykowną inwestycję, w 2019 r. upadła, a wraz

z nią wszystkie spółki, które do niej należały. GLI od lipca ubiegłego roku była zarządzana przez syndyka.

Chemet złożył ofertę zakupu niedawnego konkurenta i przejęcia całej załogi francuskiej firmy. 10 stycznia Sąd Gospodarczy w Paryżu wyraził na to zgodę. Cała dotychczasowa działalność GLI będzie prowadzona przez nowo utworzoną spółkę Chemet GLI SAS, z siedzibą w Saint-Pierre-d'Exideuil/Civray we Francji. 100 proc. akcji spółki posiada Chemet SA, z siedzibą w Tarnowskich Górach.

– To z czym będziemy się musieli zmierzyć, to na przykład sprzedaż butli gazowych w Niemczech,

z czym Francuzi sobie nie radzili. Byli niekonkurencyjni – mówi prezes Popiół.

Czy w kupionych przez Chemet francuskich zakładach nie ma problemu przestoju zatrudnienia? – Przejmujemy firmę z ponad 500 pracownikami, a w ciągu najbliższych 3 lat planujemy zatrudnienie 120 osób. Obecnie jest boom na rynku produktów i usług, którymi się zajmujemy – dodaje Ireneusz Popiół.

Grupa Chemet to obecnie 1100 pracowników w 4 zakładach produkcyjnych (2 w Polsce i 2 we Francji), sieć centrów serwisowych LPG na terenie całej Francji, sieć autoryzowanych magazynów



Atutem francuskiej spółki jest wieloletnie doświadczenie i wypracowane najlepsze praktyki, co ułatwi Chemetowi prowadzenie interesów nie tylko we Francji, ale też na rynkach innych krajów Unii Europejskiej. – Liczymy na to, że poprzez kupioną spółkę będzie nam też łatwiej sprzedawać produkty zakładów w Tarnowskich Górach – mówi prezes Popiół.

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

fabrycznych w Polsce, sieć autoryzowanych dystrybutorów na terenie Europy, Azji i Afryki.

Atutem francuskiej spółki jest wieloletnie doświadczenie i wypracowane najlepsze praktyki, co ułatwi Chemetowi prowadzenie interesów nie tylko we Francji, ale też na rynkach innych krajów Unii Europejskiej. – Liczymy na to, że poprzez kupioną spółkę będzie nam też łatwiej sprzedawać produkty zakładów w Tarnowskich Górach – mówi prezes Popiół.

reklama

Kredyty i pożyczki w jednym miejscu!

Fines Chorzów
ul. Hajducka 6
tel. 32 733 28 92, 506 750 492

reklama

DNI BIZNESU

SAMOCODÓW DOSTAWCZYCH OPEL

20.01-01.02.2020

PROMOCYJNY LEASING OD 102,6%* • WYPRZEDAŻOWE RABATY DO 44 000 ZŁ • 3 LATA OCHRONY GWARANCYJNEJ BEZ LIMITU KILOMETRÓW*****

*Oferta „leasingu od 102,6%” dotyczy modeli z roku produkcji 2020. Liczba samochodów ograniczona. Przywrócenie finansowania jest uzależnione od wyniku badania zdolności obejmującego się o finansowanie do jego końca. Proponujemy leasingi wybranych modeli w leasingu na określonych warunkach. Szczegóły dostępne u Dealerów marki Opel. Niezależnie od oferty nie stosujemy w ramach Kodyfikacji Wyjatkowej i jest odwołaniem wyłącznie do przedsięwzięcia. Świadczenie reklamowanych usług leasingowych realizujemy na warunkach i zasadach określonych w umowie zawieranej z Klientem. Podmiotem zlecającym usługi leasingu jest BHP Finance Leasing Services Sp. z o.o.
*** Promocja dotyczy Opel Vivaro Fulgor, Vivaro Kombi i Zafira Life z roku modelowego 2020. Program Opel FlexCare 3+1 lata Gwarancji Poprawności i Opel Assistance bez limitu kilometrów w ciągu 3 lat eksploatacji pojazdu w cenie 1,33 zł oferowany jest i obsługiwany przez Dealerów marki Opel. Pakiet Opel FlexCare można rozszerzyć o dodatkowe usługi za dopłatą.
Zaprezentowane modele samochodów są jedynie ilustracją i mogą zawierać dodatkowe elementy wyposażenia dostępne za dopłatą. Zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od modelu i wersji: 9,0-4,2/100 km; 233-109 g/km. Wartości zużycia paliwa i emisji CO₂ określone zostały na podstawie pomiarów w cyklu WLTP, a następnie przeliczone według reguł stosowanych do cyklu NEDC, aby umożliwić ich właściwe porównanie, zgodnie z Rozporządzeniem (WE) nr 715/2007, nr 2017/1153 oraz nr 2017/1151. Wartości mogą odbiegać od rzeczywistych, ponieważ nie uwzględniają zróżnicowanego stylu i warunków jazdy, a także poziomu wyposażenia pojazdu. Informacje dotyczące wyników pomiarów zużycia paliwa i emisji spalin w nowych pojazdach, zainstalowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu dostępne są u Dealerów marki Opel oraz na stronie opel.pl.

Asko Sp.j.
Autoryzowany Dealer Marki Opel
42-600 Tarnowskie Góry, ul. Gliwicka 65
Tel. 32 285 60 88, www.opel-asko.com.pl

asko
auto dealer

Kasa na przebudowę ul. Sobieskiego

800 tysięcy złotych na przebudowę ul. Sobieskiego. Tyle pieniędzy jest w tegorocznym budżecie Tarnowskich Gór. Nie znaczy to wcale, że ulica zostanie w tym roku przebudowana.

Inwestycja rozpocznie się najwcześniej za mniej więcej rok, po zakończeniu przebudowy ul. Powstańców Śląskich. Na co więc przeznaczone są pieniądze w budżecie? Są potrzebne, by móc się ubiegać o tak zwane środki zewnętrzne, czyli dofinansowanie przebudowy ul. Sobieskiego. Pieniądze można dostać tylko wtedy, gdy w budżecie są środki na tzw. wkład własny. Dokumenty na dofinansowanie inwestycji zostały złożone we wrześniu ubiegłego roku.



Bez zamykania ulicy można przebudować chodniki, położyć część nowej nawierzchni, zamontować oświetlenie itd.

FOT. JACEK TARSKI

Jeśli dofinansowanie zostanie przyznane, rozpoczyna się praca. Jednak tylko takie, które nie spowodują konieczności zamknięcia ulicy. Wyłączenie z ruchu jednocześnie ul. Sobieskiego i Powstańców oznaczałoby kompletny paraliż komuni-

kacyjny w mieście. Joanna Czyżewska, dyrektor Miejskiego Zarządu Ulic i Mostów w Tarnowskich Górach tłumaczy, że w planach jest podzielenie robót przy przebudowie ul. Sobieskiego na dwa etapy. Drugi, związany z koniecznością jej zamknięcia,

będzie mógł się zacząć dopiero po zakończeniu robót na ul. Powstańców. Pierwszy natomiast możliwy jest bez wyłączania ulicy z ruchu, równoległe z tym, co będzie się działo w sąsiedniej ulicy.

Prace prowadzone będą tylko w obrębie samego skrzyżowania z ul. Opolską. Bez zamykania ruchu da się np. przebudować chodniki, położyć część nowej nawierzchni, zamontować oświetlenie, wykonać prace związane z miejską zielenią itd. Mogą też powstać pasy dla ruchu rowerowego oraz wypiętrzenia na przejściach dla pieszych. Reszta prac możliwa będzie dopiero później, gdy powiat zakończy roboty na ul. Powstańców.

JACEK TARSKI

Fotografia Łukasza Kowalskiego nagrodzona



Nagrodzone zdjęcie zostało wykonane podczas podróży do Iranu, w październiku 2019

FOT. ŁUKASZ KOWALSKI

Zdjęcie autorstwa Łukasza Kowalskiego zostało docenione na prestiżowym konkursie Monochrome Photography Awards 2019. Fotografia zdobyła II miejsce w kategorii street.

Konkurs jest dedykowany fotografii czarno-białej – tematem są portrety, krajobrazy, architektura, przyroda. W sumie jest 13 kategorii, podzielonych na prace profesjonalistów i amatorów.

W tym roku zgłoszono prawie 6 tys. zdjęć z 89 krajów. Zdjęcie Łukasza Kowalskiego zajęło II miejsce w kategorii street amatorów. Zostało wykonane w październiku podczas jego podróży do Iranu. Przedstawia kobietę w meczecie Vakil. Łukasz Kowalski ma na koncie sporo nagród i wyróżnień. Na Monochrome Photography Awards jego zdjęcia doceniano w 2016 i 2018 roku.

(AJ)

Pieniądze na remonty powiatowych szkół

Powiat tarnogórski dostał pieniądze unijne na zmodernizowanie dwóch szkół średnich. Samorząd pochwalił się, że w sumie przyznano mu ponad 3,6 mln zł.

Pieniądze zostaną wydane na dwie inwestycje. Pierwszą będzie termomodernizacja budynku głównego Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 23. W ramach projektu zostanie wykonane m.in. docieplenie ścian zewnętrznych, wymiana drzwi, okien i instalacji centralnego ogrzewania,

a także wymiana oświetlenia wewnątrz budynku. Remont ma kosztować ponad 3 mln zł, z czego 2,5 mln zł będzie pochodzić z funduszy unijnych, resztę wyłoży powiat.

Drugi projekt to remont laboratoriów w Zespole Szkół Chemiczno-Medycznych i Ogólnokształcących. W ramach zadania zmodernizowane zostaną pracownie szkolne do nauki zawodu: mikrobiologiczna, instrumentalna, chemiczna, techniki laboratoryjnej i prac preparatowych. Koszt przygotowania pracow-



1,2 mln zł będzie kosztować remont pracowni do nauki zawodu w „Chemiku”

FOT. ARCHIWUM

ni to 1 mln 270 tys. zł. Większość pieniędzy na ten cel, bo ponad 1 mln zł stanowić będą środki unijne. Jak zapowiada

starostwo powiatowe, wszystko ma być gotowe jeszcze w tym roku.

(EKA)

Rozbudowa szkoły w Tworogu. Będzie przetarg

W tegorocznym budżecie gminy Tworóg jedną z ważniejszych inwestycji będzie rozbudowa tworoskiej szkoły podstawowej. Ale samorząd ma tylko połowę potrzebnej kwoty.

Całość inwestycji wyceniana jest na 2,8 do 3 mln zł. W budżecie zaplanowano 1,5 mln zł. – Staramy się o dofinansowanie i wkrótce złożymy wnioski. Chodzi o pieniądze z rezerwy budżetowej państwa. Nie wiem, czy się uda, ale warto spróbować. Bardzo wspiera nas w działaniach poseł Jarosław

Gonciarz. W związku z tym w najbliższych tygodniach ogłosimy przetarg na rozbudowę szkoły. Jeśli jednak dotacji nie dostaniemy, będziemy musieli go unieważnić i rozpisać nowy, ale tylko na pierwszy etap – tłumaczy wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź.

Rozbudowa ma przede wszystkim zlikwidować dwuzmianowość, w szkole zmieszczą się też klasy VII i VIII, które uczą się w Brynku. W planach jest powiększenie parteru i pięter. W dobudowanych segmentach znajdują się nie tylko nowe sale

lekcyjne, ale także szatnie czy sanitariaty.

Czy rozbudowana szkoła przejmie też dzieci z Kotów, które aktualnie uczą się w szkole w Potępie? Takie głosy pojawiają się w sąsiedniej gminie Krupski Młyn. Wójt Tworoga zaprzecza. – Przede wszystkim chcemy zlikwidować zmiany i przenieść klasy z Brynka. Ale już teraz w poszczególnych oddziałach w Tworogu są miejsca. Klasy liczą po kilkanaście uczniów, maksymalnie ma być ich 25. Więc dzieci z Kotów mogą w każdej chwili się tu przenieść – zaznacza. (AJ)

Czy w Piekarach Śląskich powstanie Środowiskowy Dom Samopomocy?

Grupa rodziców z Piekarów Śląskich i okolic zabiega, aby w tym mieście powstał Środowiskowy Dom Samopomocy z myślą o potrzebach osób z autyzmem, sprzężeniami oraz niepełnosprawnością intelektualną. W akcję informacyjną zaangażowało się także Stowarzyszenie Pomocni na rzecz Osób z Niepełnosprawnością i ich Rodzin, działające w gminie Ożarówce.

Środowiskowe domy samopomocy to placówki wsparcia dziennego. Na rzecz podopiecznych świadczonych są w nich usługi w zakresie treningu samodzielności

i umiejętności społecznych. – W Piekarach Śląskich i pobliskich miejscowościach nie ma placówki, która, programem terapeutycznym i rehabilitacyjnym, odpowiadałaby na potrzeby osób z autyzmem i niepełnosprawnościami sprzężonymi (ŚDS typu D). W takim domu znalazłoby się również miejsce dla niesamodzielnych dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną (ŚDS typu B) – informuje Lidia Rupik, prezes Pomocnych.

Osoby, które są zainteresowane umieszczeniem swoich bliskich w ŚDS – mieszkań-

swoją wydaną tylko w jednym egzemplarzu książkę pt. „Życie pokoleń na skrawku nakielskiej ziemi”.

Spotkanie odbędzie się w GOK w Nakle Śląskim 23 stycznia o godz. 18.30.

(EKA)

ców Piekarów i okolic posiadających orzeczenie o znacznym i umiarkowanym stopniu niepełnosprawności oraz doświadczających co najmniej dwóch rodzajów niepełnosprawności – proszone są o wypełnienie ankiet. Ankieta Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Piekarach Śląskich dostępna jest na stronie: <http://mopr.piekary.pl/aktualnosci/badanie-potrzeb-osob-z-niepelnosprawnoscia-intelektualna-autyzmem-i-sprzezzeniami>. Można ją także wypełnić na stronie: stowarzyszeniepomocni.pl. (K)

GOŚCIE Z EPOKI BRĄZU

Postawił dwa szałas, bez użycia gwoździ, ustawił dwie rzeźby, rozłożył narzędzia i naczynia, jakimi posługiwał się homo sapiens 3 tysiące lat temu. – **Spełniło się moje marzenie – mówi Czesław Tyrol, przyrodnik i pasjonat historii z Koszęcina.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Marzenie sięga czasów 5 klasy w szkole podstawowej w Lasowicach, kiedy to uczeń Tyrol po raz pierwszy zetknął się z prehistorią. I zafascynowała go. Potem odbywał wędrowniki wzdłuż Stoły do Sowie i Repecka, gdzie wyszukiwał pozostałości skorup, pięściaki itd. W 1928 r. odkryto tam ślady bytności człowieka z czasów kultury łużyckiej. Wtedy też podczas budowy szkoły w Piasku natrafiono na pozostałości osady, które przebadali archeolodzy, a które obok wyników wykopalisk z Boronowa, zainspirowały Czesława Tyrola.

Swoje marzenie z czasów młodości zrealizował w ostatnich miesiącach 2019 r. U siebie w ogrodzie wybudował dwa szałas. – Bez użycia gwoździ – zaznacza. Wzorował się na publikacjach naukowych, ale tam gdzie brakowało rzetelnej informacji, wsparł się wy-



– Zrekonstruowałem osadę, posługując się wynikami wykopalisk archeologicznych, przeprowadzonych w Piasku w 1928 r. – opowiada Czesław Tyrol

obrażnią. – Archeolodzy nie wszystko wiedzą o ludziach z tamtej epoki. Dlatego snując przypuszczenia i opierając się na realnych przesłankach, wyobraziłem sobie, jak mogły wyglądać niektóre części ich siedzib – opowiada Czesław Tyrol.

Wśród pokazanych przedmiotów są znaleziska sprzed 3 tysięcy lat. To między inny-

mi pięściaki. Należy do nich także znacznie starszy ząb mamuta. Gliniane naczynia zostały zrekonstruowane na podstawie skorup znalezionych przez archeologów. Podobnie z narzędziami łowieckimi.

Rekonstrukcja osady nie jest obiektem turystycznym. Jak zaznacza właściciel niko nie przegoni, ale nie

zaprasza turystów do swojego ogrodu. Po co więc to wybudował? – Żeby pokazać i zachęcić włodarzy gmin do zrekonstruowania takich osad. To jest nasza historia i w ten sposób można ciekawie o niej opowiadać. Jak ktoś będzie chciał wybudować coś takiego, chętnie pomogę – mówi pasjonat historii.



– Jedynym miejscem wydobywania krzemienia pasiastego w Europie były Krzemionki Opatowskie w obecnym województwie świętokrzyskim. Mieszkańcy osady w Piasku musieli utrzymywać jakieś kontakty handlowe, skoro dotarło tutaj narzędzie wykonane z tego materiału – mówi pasjonat historii z Koszęcina



Autorem rzeźb jest Ryszard Wysocki z Zielonej

ZDJĘCIA: ARCHIWUM CZ. TYROLA

Tragedia Górnośląska w Tworogu – film, wystawa, pamięć

Plenerowa projekcja filmu dokumentalnego, wystawa rysunków, msza święta. **Sobota, 25 stycznia będzie w Tworogu Dniem Pamięci o Tragedii Górnośląskiej 1945. – Chcemy te wydarzenia uchronić od zapomnienia – mówi wójt Tworoga Eugeniusz Gwóźdź.**

W styczniu obchodzony jest Dzień Pamięci o Tragedii Górnośląskiej 1945 roku. Ustanowiono go dla upamiętnienia kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców Górnego Śląska deportowanych przez wojskowe władze radzieckie do przymusowej pracy w ZSRR, głównie w kopalniach węgla kamiennego. Wielu z nich nie powróciło już do swoich domów.

O ofiarach Tragedii Górnośląskiej szczególnie pamięta się w Tworogu, gdzie w 2010 r., w 65 rocznicę wydarzeń, przed siedzibą urzędu gminy odsłonięto pomnik „Pamięci Ślązaków – ofiar wojen, internowań, wywózek i prześladowań”. Deportacje na wschód w 1945 r. objęły kilkudziesięciu mieszkańców tej miejscowości i okolic.

– Co roku składamy tam kwiaty, zapalamy znicze. Przypominamy o tych smutnych wydarzeniach. Z okazji okrągłych rocznic staramy się organizować coś więcej. Tak było w 2015 roku, a w 2020 roku przypada 75. rocznica, więc chcemy, żeby uroczystość miała nieco inny charakter – tłumaczy wójt.

Obchody rozpoczną się o godz. 18 od mszy świętej w intencji ofiar tragedii. Potem uczestnicy przejdą z kościoła pod budynek urzędu gminy, żeby złożyć kwiaty pod pomnikiem.

Około godz. 19.20 uroczystość będzie kontynuowana na placu za urzędem. Będzie m.in. możliwość zobaczenia filmu o deportacji Ślązaków do byłego ZSRR, a żeby się ogrzać będą koksowniki i ciepła grochówka. – Nie wystaliśmy żadnych oficjalnych zaproszeń, bo chcemy uniknąć jakiegokolwiek polityki. Najważniejsza w tym dniu jest pamięć. Nie planujemy żadnych długich wystąpień, myślę, że film wystarczająco pomoże mieszkańcom za-



W Tworogu co roku pamięta się o ofiarach Tragedii Górnośląskiej

FOT. ARCHIWUM

głębić się w temat. Dziękuję burmistrzowi Kalet Kladiuszowi Kandzi za udostępnienie sprzętu do projekcji, a burmistrzowi Radzionkowi Gabrielowi Toborowi za możliwość pokazania filmu dokumentalnego z muzeum Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku – dodaje wójt.

W holu Urzędu Gminy w Tworogu do 31 stycznia można też oglądać wystawę prac Soni Rekus, pracownicy Urzędu Stanu Cywilnego. Rysunki nawiązują do tematu Tragedii Górnośląskiej. – Pani Sonia to nasze odkrycie. Jej prace są pełne zadumy, bólu – mówi wójt.

(A)

Z KALET NA CAŁĄ POLSKĘ

Miał radziecki Donbas Aleksieja Stachanowa, miało Zabrze Wincentego Pstrowskiego, który w 1947 roku rzucił słynne pytanie: „Kto da więcej niż ja?”. **Mało kto jednak wie, że inicjatywa bardzo popularnego w Polsce Ludowej współzawodnictwa o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej, zrodziła się w Kaletach.**



Współzawodnictwo pracy przybierało w PRL-u bardzo różne formy. Placówki SPOŁEM ubiegały się o znak jakości. Zdobył go m.in. sklep „Uroda” z Tarnowskich Gór. „Już w 1984 r. był sklepem pełnym urody – dostawnie i w przenośni, kierowany przez Otylię Matejczyk z 32-letnim stażem w tej branży. Sukces odniosła wspólnie z załogą – Renatą Moj, Mariolą Kniejską, Iwoną Trzyszczyk, Urszulą Kulibab i Bożeną Bacik” – informował „Gwarek”

**KRZYSZTOF
GARCZARZYK**

Bicie i śrubowanie kolejnych norm pracy zapoczątkowano w ZSRR w połowie lat trzydziestych, a jego symbolem stał się górnik Aleksiej Stachanow. Od jego nazwiska przodowników pracy nazywano powszechnie stachanowcami. W Polsce Ludowej indywidualne współzawodnictwo rozwijało się pod koniec lat czterdziestych i w pierwszej połowie następnej dekady. Oficjalna propaganda określała ten ruch jako ważny czynnik w odbudowie kraju ze zniszczeń wojennych, a także jako przejaw zaangażowania robotników w budowę nowego ustroju.

Po przełomie październikowym 1956 r. stachanowcy stracili na znaczeniu. Nie oznaczało to jednak końca socjalistycznego współzawodnictwa pracy, któremu nadal przydawano ważne znaczenie ustrojowe. Z in-

dywidualnego przerodziło się w zespołowe, zarówno w obrębie poszczególnych zakładów (w ramach brygad, oddziałów, zmian), jak również pomiędzy przedsiębiorstwami w skali zjednoczenia, branży czy kraju. W 1958 roku w Kaletzańskich



Do spopularyzowania regulaminu i zasad kaletańskiej inicjatywy przyczyniła się ogólnopolska narada przedstawicieli przemysłu górniczego, hutniczego, chemicznego i papierniczego. Podjęły ją niemal wszystkie zakłady w kraju, a szczyt popularności osiągnęła pod koniec lat siedemdziesiątych.

Zakładach Celulozowo-Papierniczych Jerzy Pietrucha i Jan Musik opracowali wzorcowy regulamin rywalizacji o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Niedługo potem w wydziale workowni KZCP sformowana została pierw-

sza brygada, inicjująca to ogólnokrajowe współzawodnictwo. Kierował nią Jerzy Kowalski, późniejszy mistrz zmianowy.

Do spopularyzowania regulaminu i zasad kaletańskiej inicjatywy przyczyniła się ogólnopolska narada przedstawicieli przemysłu górniczego, hutniczego, chemicznego i papierniczego. Podjęły ją niemal wszystkie zakłady w kraju, a szczyt popularności osiągnęła pod koniec lat siedemdziesiątych. Do rywalizacji o tytuł i odznakę BPS mógł przystąpić zespół pracowników liczący co najmniej 5 osób (w szczególnych przypadkach dopuszczano 2 osoby). Podstawowym warunkiem było podjęcie i zrealizowanie w ciągu jednego roku dodatkowych zobowiązań. Za zdobycie po raz pierwszy tytułu brygada otrzymywała odznakę brązową, za ponowne srebrną, a za trzykrotne – złotą. Można było też ubiegać o miano Oddziału (Wydziału), a także Zakładu Pracy Socjalistycznej.



11 stycznia 1979 r. w klubie „Papius” zorganizowano spotkanie, w którym wzięli udział weterani ruchu młodzieżowego, członkowie pierwszej w Polsce Brygady Pracy Socjalistycznej: Jerzy Kowalski, Otylia Jeziorska, Stanisław Gabrys, Łucja Rupik i Paweł Myrcik. Uczestniczyli w nim także członkowie Egzekutywy KM PZPR w Kaletach, I sekretarz KM PZPR Adam Kurzak, sekretarz KM Konrad Kupilas i naczelnik miasta Ryszard Maruszczyk

ZDJĘCIA: ARCHIWUM GWARKA

27 kwietnia 1978 r. – dla uczczenia 20 rocznicy tego współzawodnictwa w KZCP – w Kaletach odbyła się konferencja naukowa. Referaty wygłosili prof. dr hab. Jerzy Pietrucha ze Śląskiego Instytutu Naukowego w Katowicach (ten sam, który jako pracownik zakładów zainicjował je w 1958 r.) i doc. dr hab. Kazimierz Doktor z Polskiej Akademii Nauk. „Tematyką referatów były przeobrażenia socjalistycznego współzawodnictwa pracy w procesie społeczno-gospodarczego rozwoju Polski Ludowej, zagadnienia pracy zespołowej i jej wartości w przemyśle socjalistycznym” – relacjonował tygodnik „Gwarek”.

Wysoką rangę tego wydarzenia podkreślała obecność władz województwa częstochowskiego (do którego wtedy należały Kalety), z ówczesnym I sekretarzem KW PZPR Józefem Grygłem na czele. Obecny był konsul generalny ZSRR – Iwan Korczma. W trakcie imprezy udekorowano sztandar KZCP

złotą odznaką „Za zasługi dla województwa częstochowskiego”, a na ręce Bronisława Nowakowskiego, dyrektora

przedsiębiorstwa, przekazał specjalny dyplom Centralnej Rady Związków Zawodowych.

reklama

Centrum Kształcenia Ustawicznego
w Tarnowskich Górach
ul. Sienkiewicza 6

„SORBONA”

CKu

ogłasza

nabór na semestr wiosenny
w roku szkolnym 2019/2020
w systemie weekendowym:

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
(na podbudowie gimnazjum oraz szkoły podstawowej)

KURSY KWALIFIKACYJNE

Bliższych informacji udziela sekretariat szkoły pod numerem telefonu:
32 285-35-96

**POTRZEBUJEMY
CIEBIE!** **DOŁĄCZ
DO NAS!**

ZERO OPŁAT !!!
www.cku.szkoła.pl

WKREĆENI W WIELOBÓJ SOŁECTW

Wielobój Sołectw to cykl całorocznych zawodów, który ma długą tradycję w gminie Zbrosławice. Dla uczestników turnieju to dobra zabawa i okazja, by sprawdzić się w różnych konkurencjach. **Ubiegłoroczny cykl podsumowano galą, która odbyła się 10 stycznia w Wieszowie. Wśród wyróżnionych indywidualnie znaleźli się Henryk Czmok i jego córka Angelika z Czekanowa oraz sołtys Wieszowy Ireneusz Robakowski.**

ALICJA JURASZ

W tym roku, podobnie jak w poprzednim obydwój zostali wybrani, najbardziej wartościowymi zawodnikami turnieju czyli MPV. Ojciec i córka z Czekanowa to weterani wieloboju sołectw. – Moja żona Kerstin bierze udział w cyklu od czterech lat. Nasza rodzina lubi sport i uczestniczymy w tych dyscyplinach, w których jesteśmy w stanie osiągnąć dobre wyniki – mówi Henryk Czmok. Sam nie trenował żadnego sportu, ale od dziecka był aktywny. I to z biegiem lat się nie zmieniło. Chętnie grają w boule – we wrześniu właśnie rodzinna reprezentacja z Czekanowa pewnie wygrała zawody. Na liście aktywności są też szachy, kręgle, gry zespołowe jak siatkówka i koszykówka. – Jedyne wędkarstwo odpada. Z kolei w biegach i piłce nożnej może wykazać się córka – mówi Henryk Czmok.

Angelika Czmok w tym roku będzie obchodzić 20. urodziny. Od najmłodszych lat, jeszcze w szkole podstawowej w Czekanowie, grała w piłkę nożną z kolegami. Potem wybrała klasę sportową o tym profilu w Zabrze. Dziś jest reprezentantką Kobiecego Klubu Sportowego, który gra w III grupie II ligi kobiet. KKS Zabrze z 19 pkt. plasuje się aktualnie na V miejscu.



Nagrody pieniężne są także za klasyfikację medalową. W 2019 roku najlepiej wypadł Czekanów. Na zdjęciu od lewej sołtys „medalowych” sołectw: Joachim Pieczka, Ireneusz Robakowski (Wieszowa) i Karina Respondek (Zbrosławice)

– Z tego, co zaobserwowaliśmy, jesteśmy w turnieju chyba najbardziej aktywną rodziną. Można powiedzieć, że się wkreściliśmy. Ale oczywiście w wieloboju wszyscy są mile widziani i rozglądamy się, czy ktoś z mieszkańców, także nowych, nie będzie chciał dołączyć – dodaje Henryk Czmok. Czekanów w klasyfikacji generalnej uplasował się na II miejscu, zwyciężył w medalowej – miał po dwa krążki złote, srebrne i brązowe.

Ubiegłoroczny Wielobój Sołectw wygrała Wieszowa. Jej sołtys Ireneusz Robakowski dostał nagrodę specjalną – za wkład i zaangażowanie. – Na pewno impreza jest dobrą promocją dla gminy, ale dla sołtysów to harówka: przed każdą z 11 konkurencji trzeba szukać reprezen-



Angelika Czmok



Henryk Czmok

tantów, dzwonić, zachęcać. Potem jechać z uczestnikami na zawody, ja zawsze im towarzyszę – mówi. Ale starania przynoszą efekt. Wieszowa już sześciokrotnie plasowała się na podium. Dwa razy było to I miejsce, raz – II i trzykrotnie – III. Według sołtysa Wieszowa najmocniejsza jest w piłce nożnej i siatkówce.

Z udziałem w Wieloboju Sołectw wiąże się też korzyści – pieniądze na zakup sprzę-

tu sportowego. Najlepsze drużyny otrzymują nagrody od 2 tys. do 4 tys. zł. Miejscowości, które biorą udział we wszystkich 11 konkurencjach, dostają czek na 750 zł. Dodatkowo są nagrody za klasyfikację medalową – po kilkaset złotych.

Ubiegłoroczny Wielobój Sołectw uroczystie zakończył bal sportowca w świetlicy w Wieszowie. Była to okazja do podsumowań i dobrej zabawy.

Tłusty czwartek z bluesem



Artystka w lutym wystąpi w Nakle Śląskim

FOT. IREK GRAFF

Rozpoczęła się sprzedaż biletów na „Tłusty czwartek z bluesem”. Tę cykliczną imprezę organizuje Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim. Koncert odbędzie się 20 lutego. Trzeba się spieszyć, bilety zwykle sprzedają się na długo przed imprezą.

Tym razem gościem CKŚ będzie Magda Piskorczyk – trzykrotnie nominowana do najważniejszej nagrody branży fonograficznej Fryderyk. Towarzyszyć jej będzie Bartosz Kazek – perkusja, Jędrzej Weber – gitary.

Piskorczyk śpiewa dojrzałym, niskim, „czarnym” głosem, gra na gitarach: akustycznej, elektrycznej i basowej, a także na instrumentach perkusyjnych. Wykonuje

głównie muzykę zakorzenioną w tradycji afroamerykańskiej i afrykańskiej. Aranżuje i komponuje, regularnie koncertuje ze swym zespołem. Wydała 6 płyt, usłyszeć na nich można m.in. Michała Urbaniaka, wirtuoza harmonijki z Memphis Billy'ego Gibsona czy Slida Slima ze Szwecji. Występowała z wieloma uznanymi muzykami polskiej i zagranicznej sceny muzycznej.

Artyści zagrają w pałacu w Nakle Śląskim 20 lutego, o godz. 19. Cena biletu - 45 zł (w tym pączek i kawa). Sprzedaż: kasa Centrum / wpłata na konto mBank 22 1140 1078 0000 4067 6900 1002 „blues”. Bilety zakupione przez wpłatę mogą być odbierane przed koncertem. (EKA)

Zimowe ptakolice

W niedzielę, 26 stycznia, Śląski Ogród Botaniczny w Radzionkowie organizuje Zimowe Ptakolice.

Zbiórka o godz. 9 w Regionalnej Stacji Edukacji Ekologicznej przy ul. Księżogórskiej na Księżej Górze. Zakończenie wycieczki planowane jest ok. godz. 11. Po ptakolice będzie można zwiedzić stację edukacji i na-

pić się gorącej herbaty. Ptaki mogą liczyć i dorośli, i dzieci, ważne by niepotrzebnie nie płoszyć ptaków. Przyda się również strój maskujący, a przynajmniej niejaskrawy. Kto chce, zabiera aparat fotograficzny, lornetkę lub lunetę oraz klucz do oznaczania ptaków. Ci, którzy nie mają lornetek, mogą je wypożyczyć na miejscu. (ESP)

Pod względem liczby startów w poszczególnych konkurencjach Wieloboju Sołectw najwięcej mieli ich na koncie: Maciej Kaduk (Przechlebie), Henryk Czmok (Czekanów), Łukasz Mikuła (Kopienica), a wśród kobiet: Angelika Czmok (Czekanów), Paulina Popela (Przechlebie) i Weronika Marek (Ziemieć).
Czołowi zawodnicy klasyfikacji medalowej to A. Czmok, Wojciech Oleśko (Wieszowa) i W. Marek.

KIEDY NISKA EMISJA PRZESTANIE BYĆ PROBLEMEM W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM?

O problemie zanieczyszczenia powietrza, edukacji ekologicznej i planach na 2020 r. największej w województwie śląskim instytucji wspierającej przedsięwzięcia ekologiczne.

ROZMOWA Z
Tomaszem Bednarkiem,
prezesem Wojewódzkiego
Funduszu Ochrony
Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Katowicach

– Które z projektów prowadzonych czy wspieranych przez katowicki WFOŚiGW w 2020 r. uważa Pan za najważniejsze?

– W zasadzie wszystkie programy, które realizowaliśmy do tej pory, będą kontynuowane. Z całą pewnością ten najważniejszy i najpilniejszy to Czyste Powietrze. To największy program, w 2019 r. najwięcej środków przeznaczaliśmy na jego realizację i zdecydowanie najwięcej przeznaczymy w 2020 r. To program, który odpowiada na ten najpilniejszy problem, jakim jest niska emisja.

– Do programu Czyste Powietrze mają zostać wprowadzone zmiany. Jakie i w jakim celu są wprowadzane?

– Program Czyste Powietrze od samego początku przewidywał okresową ewaluację i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej konsultuje z wojewódzkimi funduszami przebieg jego realizacji. Zgłaszamy uwagi i propozycje mające na celu poprawę sprawności, wprowadzenie uproszczeń, żeby program był dla mieszkańców łatwy, zrozumiały i dostępny, żeby cieszył się jak największym powodzeniem i jeszcze większym zainteresowaniem niż dotychczas. Zmiany, jeżeli zostaną wprowadzone, na pewno będą dotyczyć usprawnień i uproszczeń w realizacji programu.

– Jednym ze sposobów na poprawę dostępności programu

Czyste Powietrze było podpisanie porozumień z urzędami gmin na otwarcie punktów konsultacyjnych. Czy można już mówić o efektach?

– Otwarcie tych punktów powoduje, że w szczególności mieszkańcy miejscowości oddalonych od naszej siedziby w Katowicach czy naszych biur w Bielsku-Białej lub Częstochowie mają łatwiejszy dostęp. Nie muszą daleko jeździć z dokumentacją czy w sprawie wyjaśnienia wątpliwości. Mają możliwość składania wniosków u siebie, tam też są weryfikowane



Do 14 lutego placówki mogą już składać wnioski do pierwszego etapu tego konkursu. Liczymy na to, że zainteresowanie będzie tak samo duże jak w poprzednich latach. Jesteśmy przekonani, że nauka w dobrych warunkach z nowoczesnymi pomocami naukowymi w sposób istotny wpływa na podnoszenie świadomości ekologicznej.

i składane ewentualne korekty, co powoduje, że oszczędzają czas. Zauważamy, że w tych miejscowościach, gdzie są punkty składania wniosków, zainteresowanie programem jest większe. Gminy z kolei mają dostęp do informacji, ilu mieszkańców zainteresowało się termomodernizacją i wymianą źródeł ciepła, a przez to swoje działania mogą zaplanować w lepszy sposób. Jest to korzystne i dla mieszkańców, i dla nas, bo dostajemy lepiej przygotowane wnioski, jak również dla gmin, bo wychodzą naprzeciw oczekiwaniom swoich mieszkańców.

– Czy lista punktów konsultacyjnych jest już zamknięta, czy też inne gminy mają możliwość podpisania porozumienia w tej sprawie z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska?

– Lista jest otwarta. Na tę chwilę porozumienie podpisało 28 gmin i cały czas zapraszamy i zachęcamy kolejne gminy. W styczniu podpisaliśmy 3 porozumienia, a kolejne gminy zgłaszają chęć współpracy.

– Czy gmina musi spełniać jakieś warunki, żeby mogła utworzyć u siebie punkt przyjmowania wniosków?

– Musi zadeklarować, że oddeleguje co najmniej jednego pracownika do obsługi punktu i zapewni miejsce na punkt. Natomiast kwestia przeszkolenia leży po naszej stronie.

– Jak Pan sądzi, kiedy niska emisja przestanie być problemem w województwie śląskim? Czy można mówić o jakimś horyzoncie czasowym?

– Niska emisja to problem, który od wielu lat dotyczy naszego województwa i przez wiele lat był pomijany. Działania były niewystarczające. Dopiero uruchomienie programu Czyste Powietrze spowodowało kilkukrotne przyspieszenie walki z niską emisją. Oczywiście, nie da się wyeliminować tych wieloletnich zaniedbań w ciągu jednego roku czy dwóch lat. Natomiast program Czyste Powietrze został zaplanowany na 10 lat i założeniem jest wyeliminowanie w tej perspektywie tego problemu. Myślę, że to jest bardzo realna perspektywa.

– Czy w dziedzinie gospodarki odpadami czy wodno-ściekowej WFOŚiGW też będzie prowadził jakieś duże projekty?



Nie da się wyeliminować tych wieloletnich zaniedbań w ciągu jednego roku czy dwóch lat. Natomiast program Czyste Powietrze został zaplanowany na 10 lat i założeniem jest wyeliminowanie w tej perspektywie tego problemu. Myślę, że to jest bardzo realna perspektywa.



– Cały czas zapraszamy i zachęcamy kolejne gminy do podpisywania porozumień w sprawie otwierania punktów przyjmowania wniosków do programu Czyste Powietrze – mówi Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

– Oba te obszary znajdują się na naszej liście priorytetów. Cały czas wspieramy te działania i będziemy je kontynuować w roku 2020. W zakresie gospodarki wodno-ściekowej w ubiegłym roku wspólnie z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej uruchomiliśmy Ogólnopolski program gospodarki wodno-ściekowej poza aglomeracjami ujętymi w Krajowym Programie Oczyszczania Ścieków Komunalnych i chcemy kontynuować jego realizację. Poza tym programem nasza oferta finansowa skierowana jest do samorządów, przede wszystkim na modernizację czy rozbudowę sieci kanalizacyjnych. Podobnie jest w przypadku gospodarki odpadami, cały czas oferta finansowania jest dostępna.

cji ekologicznej, polegający na dofinansowaniu tworzenia nowoczesnych pracowni przyrodniczych w szkołach. W ubiegłym roku 87 pracowni zostało dofinansowanych. W ciągu 5 lat funkcjonowania tego programu wsparło utworzenie 250 pracowni. Do 14 lutego placówki mogą już składać wnioski do pierwszego etapu tego konkursu. Liczymy na to, że zainteresowanie będzie tak samo duże jak w poprzednich latach. Jesteśmy przekonani, że nauka w dobrych warunkach z nowoczesnymi pomocami naukowymi w sposób istotny wpływa na podnoszenie świadomości ekologicznej. Zachęcam do składania wniosków do tego konkursu.

Poza tym tak jak w poprzednich latach będziemy wspierali różnego rodzaju akcje edukacyjne, czy też różnego rodzaju konferencje mające na celu podnoszenie świadomości ekologicznej.

– Fundusz przez lata nagradzał osoby zaangażowane w ochronę środowiska.

– Będziemy kontynuować konkurs Zielone czeki, natomiast chcemy od tego roku troszeczkę zmienić formułę. Jesteśmy na etapie przygotowywania regulaminu i niedługo opublikujemy informację o przyjmowaniu zgłoszeń kandydatów do Zielonych czeków.

– Dziękuję za rozmowę.

ROZMAWIĄŁ: JAROSŁAW MYŚLIWSKI



Dofinansowano ze środków
Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI NIE STANOWIĄ
OFICJALNEGO STANOWISKA ORGANÓW
WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA
I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

CZERWONE GWIAZDY NAD BRYNICĄ

Po kilku dniach wielkiej ofensywy Armii Radzieckiej, która 12 stycznia 1945 roku ruszyła znad Wisły wojska 1 Frontu Ukraińskiego były już u granic Zagłębia Dąbrowskiego i Górnego Śląska. **Na kierunku Zawiercie – Tarnowskie Góry, spod Miechowa i Żarnowca, nacierała armia gen. płk. Dymitra Gusiewa.**

**KRZYSZTOF
GARCZARZYK**

W nocy z 20 na 21 stycznia oddziały 21. armii zdobyły Siewierz, kierując się na zachód, w stronę rzeki Brynicy. Na lotnisku Udetfeld, znajdującym się pomiędzy Pyrzowicami a Zendkiem, Niemcy zawczasu wysadzili pas startowy i zniszczyli inne ważniejsze obiekty, aby nie dostały się w ręce wroga. Choć nie było zorganizowanej obrony lotniska, to w jego rejonie leżały ciała zabitych żołnierzy niemieckich. Zajmowanie Pyrzowic obyło się bez poważniejszych strat ze strony Rosjan. Na terenie tej miejscowości pogrzebali tylko jednego swojego żołnierza.

W ożarówickiej Kolonii pod Brynicą radzieccy zwiadowcy, prowadzeni przez miejscowego, zaskoczyli Niemców grzejących się przy piecu. Wszyscy zostali zabici. Było to w niedzielę, 21 stycznia. Jednak jeszcze następnego dnia przechodzili przez Ożarowice wycofujące

się wojska niemieckie. Do wsi żołnierze z czerwonymi gwiazdami na czapkach i hełmach weszli dopiero we wtorek, 23 stycznia. Nastąpiło to od strony Zendka, który był już wolny od Niemców od dwóch dni.

Gdy czerwonoarmiści wchodzili do Ożarowic, resztki Niemców były jeszcze we wsi. Doszło do wymiany ognia. Niedaleko skrzyżowania ulic Kościuszki i Dworcowej leżał zabity żołnierz radziecki, którego tymczasowo pochowano na pagórku pozostałym po Kopcu Kościuszki, zniszczonym przez Niemców na początku okupacji. Był to



Po wejściu Rosjan do Ożarowic zginął także jeden z mieszkańców wsi. Jedna wersja mówi, że trafiła go zabłąkana kula w czasie wymiany ognia. Inna wskazuje, że była to osoba głucha i mogła zostać śmiertelnie postrzelona przez radziecki patrol, nie usłyszawszy wezwania do zatrzymania się.



Po niemieckich liniach obronnych pozostały do dziś liczne lekkie schrony bojowo-observacyjne, zwane kochbunkrami, masowo budowane pod koniec okupacji

ZDJĘCIA: KRZYSZTOF GARCZARZYK

najpewniej jedyny czerwonoarmista, który zginął na terenie Ożarowic w trakcie zajmowania wsi.

Po wejściu Rosjan do Ożarowic zginął także jeden z mieszkańców wsi. Jedna wersja mówi, że trafiła go zabłąkana kula w czasie wymiany ognia. Inna wskazuje, że była to osoba głucha i mogła zostać śmiertelnie postrzelona przez radziecki patrol, nie usłyszawszy wezwania do zatrzymania się. Do dramatycznego zdarzenia doszło też na jednym z podwórek, gdzie

spadła bomba z radzieckiego samolotu. Zginęła kobieta, a mężczyźnie urwało nogę. Inna bomba upadła obok remizy strażackiej. Siła wybuchu powybijała szyby w okolicznych domach. Natomiast w trakcie kanonady artyleryjskiej ucierpiał fronton kaplicy św. Barbary w Ożarowicach, razem z dachem i wieżyczką.

Czerwonoarmiści zamknęli Niemcom drogę ucieczki od wschodu, północy i zachodu (byli już w Miasteczku Śląskim i Tarnowskich Górach), tak że



W trakcie ostrzału artyleryjskiego ucierpiał fronton XVIII-wiecznej kaplicy św. Barbary, jej dach i cebulasta wieżyczka, która po odbudowie otrzymała nowy, smukły, strzelisty kształt

mogli wycofywać się jedynie w kierunku południowym, na Sączów i Dobieszowice. Na wzgórzach w rejonie Nowej Wsi, Sączowa, Tapkowic i Niezdary Niemcy zbudowali system okopów, schronów bojowych i rowów przeciwczołgowych, wykorzystując także część polskich schronów bojowych z 1939 r. Zalegającym w okopach żołnierzom niemieckim mocno dokuczał mróz. Nierzadkie były przypadki rekwirowania od okolicznych gospodarzy słomy, siana, ciepłej odzieży,

a nawet pierzyn i poduszek, którymi ocieplali swoje pozycje obronne.

Do Sączowa, po silnym ostrzale artyleryjskim od strony Ożarowic, żołnierze radzieccy weszli 25 stycznia. Tego samego pojawili się w Tapkowicach. Niezdarę opanowali już poprzedniego dnia, 24 stycznia. Wcześniej zajęli Bizję, ale wycofujący się hitlerowcy wysadzili most na Brynicy. W tej sytuacji czerwonoarmiści weszli do Niezdary od strony Tapkowskiej Góry.

FAKTY, MITY, TAJEMNICE

Gdy nauczyciele dorabiali muzykowaniem na weselach

Pierwszą szkołę w Tarnowskich Górach uruchomiła gmina protestancka w roku 1531. Jej program nauczania nie jest znany.

Dopiero z listu pastoralnego biskupa Maciejowskiego wynikają pewne zalecenia zatwierdzone przez papieża Urbana VIII w 1629 r. I tak; w każdej parafii katolickiej powinna się być znajdować szkoła z bakałarzem lub innym kierownikiem, czyli rektorem. Ich zadaniem było odpowiednio kształcić młodzież oraz nauczyć ją przynajmniej Modlitwy Pańskiej, Pozdrowienia anielskiego, wyznania wiary, dziesięciu Bożych przykazań, według możliwości

całości katechizmu, aby go od czasu do czasu w kościele wspólnie recytować. Winni im również przyswoić gramatykę itp.

Zalecenia miały obowiązywać w diecezji krakowskiej, a więc także w Tarnowskich Górach, gdzie na lata 1630-1631 datuje się początki pierwszej parafialnej szkoły katolickiej. Protestantką wówczas zamknęto.

Władze miejskie, mimo kontrreformacji zdominowanej przez protestantów, płaciły rektorowi 37, a nauczycielowi 33 talary. Program nauczania możemy w przybliżeniu określić, ponieważ obaj byli uprawnieni do ściągania niewielkich, tygodniowych opłat.

Pobierali je za naukę sylabizowania, czytania, pisania, religii i rachunków. Oprócz ww. dochodów na święto Bożego Narodzenia zbierali z księdzem, organistą i kościelnym kolędowe składki. Przypadało z nich około 8 talarów na osobę.

Głód wiedzy u uczniów to jedno, a niesyci nauczyciele to drugie. Kronikarz Nowak napisał, że przy tak małych poborach nauczyciele oczywiście nie mogli żyć, więc zarabiali muzyką na zabawach i weselach. W Nowy Rok lub też dzień przedtem, urządzali z wykształconą przez nich orkiestrą hałaśliwy pochód przez miasto, przy czym mocno bito w bębny i trąbiono,

aby dla poprawy swego bytu jakiś dodatkowy grosz uzyskać. Ponieważ mieszczanie przepadali za muzyką, więc chętnie i hojnie obdarzali wesołych muzykantów, rektora, kantora, trębaczy kościelnych i organistę.

Zwyczaj ten trwał do roku 1827, kiedy ksiądz Szneider kres mu położył. Niestety, kronikarz nie podał czy ksiądz proboszcz, pełniący też w Tarnowskich Górach i w powiecie funkcję inspektora szkolnego, zapewnił im lepsze płace, czy postarał się o mniej wymagających nauczycieli.

Po zajęciu Śląska przez Królestwo Prus wspierani przez jego rząd protestanci otworzyli w 1754 r. swoją



Po zajęciu Śląska przez Królestwo Prus wspierani przez jego rząd protestanci otworzyli w 1754 r. swoją szkołę w domu przy ul. Gliwickiej 2. Kamienica jest jedną z najstarszych w mieście

FOT. MIECYSŁAW FILAK

szkołę w domu przy ul. Gliwickiej 2. Kamienica jest jedną z najstarszych w mieście. Wmurowano w nią tablice

z rocznymi datami 1598 oraz 1854 i 1717. Pozostała tylko ta pierwsza.

MIECYSŁAW FILAK

WHO POTWIERDZA SKUTEKCHNOŚĆ AKUPUNKTURY

Medycyna chińska nie zastąpi tej zachodniej. **Co nie oznacza, że nie może wspomagać leczenia farmakologicznego czy rehabilitacji.**

AGNIESZKA GABAŁA

Śniadanie powinniśmy zjeść między godziną 7 a 9, obiad między 13 a 15, a kolację najpóźniej między 17 a 19. Najlepszy sen zapewni nam położenie się do łóżka o godzinie 21 – za to zdecydowanie nie jest to dobry czas na aktywność fizyczną. To tylko niektóre zalecenia zgodne z zegarem obiegu energii, który znajduje zastosowanie w teorii Tradycyjnej Medycyny Chińskiej.

Według TCM poprawa stanu zdrowia wymaga dużo szerszego spojrzenia na pacjenta niż jest to praktykowane w medycynie zachodniej. Przed rozpoczęciem leczenia przeprowadza się wywiad, który obejmuje dokładną analizę

stylu życia i codziennych nawyków.

– Wielu pacjentów otrzymuje wskazówki dietetyczne, zalecenia dotyczące ilości snu bądź ruchu. Niejednokrotnie okazuje się, że częstym problemem są nieregularne posiłki czy właśnie późna aktywność fizyczna – wymienia Szymon Wyszyński, terapeuta TCM, właściciel Centrum Terapii Naturalnych w Tarnowskich Górach.



Tradycyjna medycyna chińska to nie tylko akupunktura. Terapeuci stosują również ziołolecznictwo i moksoterapię, polegającą na ogrzewaniu wybranych miejsc ciała ciepłem pochodzącym ze spalania roślin o właściwościach leczniczych.

Igłą w ból

Ze względu na coraz większą popularność medycyny chińskiej, a zwłaszcza jednej z najbardziej znanych technik terapeutycznych – akupunktury, do efektów terapii oficjalnie odniosła się Światowa Organizacja Zdrowia. Powstała lista schorzeń, w leczeniu których właśnie akupunktura może być pomocna. Jej skuteczność naukowcy udowodnili m.in. w przypadku kataru, alergii, bólu kolana, krzyża, głowy, bólu pooperacyjnego, bólów menstruacyjnych, zapalenia żołądka, nudności, nadciśnienia tętniczego, kolki nerkowej, rwy kulszowej, wylewu, reumatoidalnego zapalenia stawów czy depresji.

– Badania potwierdziły możliwość stosowania technik TCM w połączeniu z leczeniem farmakologicznym



Igła zamiast tabletki przeciwbólowej? Coraz większa liczba pacjentów decyduje się właśnie na takie rozwiązanie. Akupunktura cieszy się popularnością m.in. jako metoda walki z bólem głowy, krzyża, kolana czy bólem menstruacyjnym

FOT. PIXABAY.COM

czy rehabilitacją. Co nie oznacza jednak zgody na rezygnację z konsultacji lekarskiej. W przypadku ostrych dolegliwości medycyna zachodnia dysponuje bardziej skutecznymi metodami leczenia i w pierwszej kolejności należy kierować się właśnie do leka-

rza – podkreśla Szymon Wyszyński.

O czym mówi twój język?

Z zabiegu akupunktury może bezpiecznie skorzystać praktycznie każdy, kto tylko nie boryka się z chorobami skóry. O diagnozie i wybo-

rze punktów wymagających stymulacji decyduje badanie pulsu i języka – zupełnie inne od tego przeprowadzanego w gabinecie lekarza pierwszego kontaktu. Wbrew popularnemu przekonaniu istotnej roli nie odgrywa wrażliwość na ból, gdyż igły stosowane w akupunkturze są dużo cieńsze od tych używanych do iniekcji.

Za to duże znaczenie ma wybór gabinetu medycyny chińskiej, który obecnie otworzyć może praktycznie każdy. – Zawód akupunkturzysty w Polsce wciąż nie został prawnie usankcjonowany. Działalność może więc prowadzić osoba nieposiadająca odpowiedniego wykształcenia. Wiedzę w tym zakresie zdobywa się na kursach medycyny chińskiej, gdzie podstawowe szkolenie trwa dwa lata, kolejne dwa to szkolenie rozwijające. I właśnie o takie kwalifikacje warto pytać przed rozpoczęciem terapii – podkreśla Szymon Wyszyński.

700 dzieci urodziło się na porodówce w Piekarach

Przez pierwsze dwa tygodnie nowego roku w Piekarskim Centrum Medycznym urodziło się prawie 30 maluchów. Przez cały ubiegły rok było prawie 700 porodów. To o 80 więcej niż w roku 2018.

– Cieszy mnie fakt, że co raz więcej pań nie tylko z Piekarskich decyduje się na poród w naszym szpitalu. Pacjentkom staramy się zapewnić komfort i bezpieczeństwo – mówi dr n.med.

Dariusz Piecha, kierownik Oddziału Ginekologiczno-Położniczego w Piekarskim Centrum Medycznym.

Niedawno pisaliśmy, że piekarski szpital został doceniony w rankingu Fundacji Rodzić po Ludzku, która od wielu lat walczy wspólnie z pacjentkami o poprawę standardów obowiązujących na oddziałach położniczych w polskich szpitalach. Ranking szpitalnych porodówek „Głos matek” powstaje na

podstawie ocen, jakie wystawiają pacjentki tych szpitali. Swoje opinie przekazują, wypełniając przygotowane przez fundację ankiety. Jak widać, kobiety mają dobre zdanie na temat oddziału położniczego w centrum medycznym w Piekarach Śląskich, który w rankingu zajął drugie miejsce w województwie. Panie doceniły m.in. personel szpitala.

Placówka dysponuje pięcioma salami dwuosobowymi z pełnym węzłem sanitarnym. Są tu trzy autonomiczne sale porodowe i zintegrowana z blokiem porodowym sala cięć cesarskich. Do dyspozycji pań jest także relaksujący fotel porodowy i wanna porodowa.

Jak informuje szpital w ubiegłym roku, co dziesiąty poród miał miejsce właśnie w wannie. Takie porody stają się zresztą coraz bardziej w piekarskim szpitalu popularne. (EKA)

Zagraли razem z WOŚP

Podobnie jak w latach ubiegłych, także podczas tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, katowickie Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa postawiło ambulanse w kilku miejscowościach województwa.

Jednym z miast, w którym można było oddać krew, były Kalety, gdzie przez kilka godzin na Małym Rynku stała mobilna stacja krwiodaw-



stwa. Akcja poboru krwi cieszyła się ogromnym zainteresowaniem, krwiodawcy oddali ponad 5 litrów. (EKA)

Jak sobie poradzić z e-receptą?

Od 8 stycznia tego roku w naszym kraju zaczęły obowiązywać e-recepty. Jak pacjent ma sobie poradzić z jej obsługą? Jakich wyników korzyści z wprowadzenia takiego rozwiązania? W Radzionkowice 28 stycznia

w Miejskiej Bibliotece Publicznej organizowane jest spotkanie informacyjne dotyczące działania e-recepty. Spotkanie poprowadzi farmaceuta, dedykowane jest do osób, które z racji wieku częściej korzystają z porad

lekarzy i mają problemy z obsługą nowych technologii. Z powodu ograniczonej ilości miejsc, chętni do udziału w spotkaniu muszą się na nie zapisać. Najprościej zadzwonić pod numer telefonu 32-289-03-91. Moż-

na też zarezerwować miejsce osobiście w bibliotece przy ul. Knosały 61a, bądź w filii w Rojcy.

Spotkanie odbędzie się w bibliotece przy ul. Knosały. Początek o godz. 13. (EKA)

reklama

Operacje zaćmy w czeskich klinikach

- ✓ Organizacja transportu i leczenia
- ✓ Koszt zabiegu od 895-zł 590 zł
- ✓ Polskojęzyczny wyspecjalizowany personel medyczny

Zadzwoń 782 495 548

Gemini www.gemini.cz

Przedszkolaki kołędują

Już tradycją staje się, że w okolicach świąt Miejskie Przedszkole nr 11 w Piekarach Śląskich wraz z parafią Świętych Apostołów Piotra i Pawła z Brzozowic-Kamienia organizuje Kolędowanie Piekarskich Przedszkolaków.

– Nie inaczej będzie w tym roku i na koniec stycznia będziemy mogli jeszcze muzycznie wrócić do świątecznej bożonarodzeniowej atmosfery. Niezwykle wdzięczne wydarzenie, wszak to najmłodsi chcą podzielić się swoimi muzycznymi talentami i śpiewem tradycyjnych kolęd umilić nam czas przy żłóbku. W ten sposób chcemy dzielić się daną nam radością, pod-

trzymywać piękne zwyczaje oraz integrować piekarskie placówki oświatowe – informuje Łukasz Ściebiorowski.

W tym roku organizatorzy zapraszają po raz czwarty do wysłuchania kolęd w wykonaniu najmłodszych. Swoją rolę zapowiedziała również grupa przedszkolaków z Bytomia. Wydarzenie, które zostało objęte patronatem honorowym prezydent miasta Piekary Śląskie Sławy Umińskiej-Duraj oraz przy dużym wsparciu ks. proboszcza kamieńskiego parafii Dariusza Borowca i miejscowych księży, odbędzie się w środę, 29 stycznia. Początek o godz. 16.30 w kościele parafialnym św. ap. Piotra



Poprzednia edycja Kolędowania Piekarskich Przedszkolaków cieszyła się bardzo dużym zainteresowaniem

FOT. ARCHIWUM

i Pawła w Piekarach Śląskich Brzozowicach-Kamieniu przy ul. Nankera.

Organizatorzy serdecznie zachęcają do udziału jak i włączenia się we wspólny

śpiew z przedszkolakami, zwłaszcza że nie zabraknie akompaniamentu skrzypiec

i instrumentów klawiszowych. (MIR)

MAŁY CZŁOWIEK, WIELKIE SZCZĘŚCIE



Filip Jastrzębski z Tarnowskich Gór, syn Weroniki, urodzony 3 stycznia (3650 g, 57 cm).



Wiktor Karch z Tarnowskich Gór, syn Anny i Łukasza, urodzony 3 stycznia (3830 g, 57 cm).



Pola Kędzobk z Bytomia, córka Elżbiety i Stanisława, urodzona 3 stycznia (4420 g, 61 cm).



Aleksandra Kwaśniak z Bytomia, córka Katarzyny i Filipa, urodzona 2 stycznia (3500 g, 56 cm).



Emilia D. z Tarnowskich Gór, córka Sylwii i Sebastiana, urodzona 2 stycznia (2720 g, 53 cm).



Lenka Gajda z Myszkowic, córka Edyty i Krzysztofa, urodzona 2 stycznia (3430 g, 52 cm).



Iga Osysek z Piekarskich, córka Moniki i Daniela, urodzona 1 stycznia (3880 g, 55 cm).



Leon Płonka z Bytomia, syn Barbary i Rafała, urodzony 3 listopada 2019 (3420 g, 57 cm).



Antosia Kaczmarczyk z Tarnowskich Gór, córka Magdaleny i Marcela, urodzona 16 grudnia (3910 g, 57 cm).



Helena Kocan z Miasteczka Śląskiego, córka Anny i Krzysztofa, urodzona 12 grudnia (3700 g, 55 cm).



Nina Gemborys z Tarnowskich Gór, córka Agaty i Łukasza, urodzona 31 grudnia 2019 (3290 g, 52 cm).



Kajetan Janas z Tarnowskich Gór, syn Darii i Grzegorza, urodzony 3 stycznia (2920 g, 56 cm).



Natan Boryczka z Piekarskich, syn Wiktorii i Kamila, urodzony 3 stycznia (2900 g, 55 cm).



Hania Chomin z Bytomia, córka Angeliki i Marcina, urodzona 1 stycznia (2480 g, 49 cm).



Agatka Suchowska z Laryszowa, córka Moniki i Marka, urodzona 3 stycznia (2570 g, 51 cm).



Lilia Trefon z Piekarskich, córka Magdaleny i Macieja, urodzona 3 stycznia (3600 g, 57 cm).



Hanna Mastalerz z Częstochowy, córka Klaudii i Mateusza, urodzona 2 stycznia (3600 g, 58 cm).



Hania Minkus z Kamieńca, córka Agnieszki i Marka, urodzona 2 stycznia (3150 g, 54 cm).

Jeśli chcesz, aby zdjęcie twojego noworodka ukazało się w „Gwarku”, prześlij zdjęcie wraz z danymi na: gwarek@gwarek.com.pl

reklama

GALERIA BOBASA
portal dumnych rodziców

Galeria Bobasa to miejsce przyjazne dla dzieci i rodziców

Dzięki stronie możesz:

- obejrzeć i wybrać zdjęcia swojego malucha wykonane po urodzeniu przez profesjonalnego fotografa,
- poznać innych świeżo upieczonych rodziców,
- wymienić się obserwacjami i doświadczeniami.

www.galeriabobasa.com

www.facebook.com/projektGaleriabobasa 353381434482705

INFORMATOR KULTURALNY

TARNOWSKIE GÓRY

► Muzeum, Rynek 1, tel. 32-285-26-07

Wystawa „Gabinet kolekcjonera. Odsłona druga”, 35 dzieł polskich artystów współczesnych z prywatnej kolekcji.

► Tarnogórskie Centrum Kultury, ul. Sobieskiego 7, tel. 32-285-27-34

24 stycznia – Voices of the Cosmos: godz. 18 – warsztaty dźwiękowe dla dzieci i młodzieży w wieku 8-14 lat, zainteresowanych astronomią i eksperymentami dźwiękowymi, 8/10 zł, godz. 19 – koncert muzyki elektronicznej (Rafał Iwański, Wojciech Zięba, Sebastian Soberski), 16/20 zł, 25 stycznia, godz. 15 – warsztaty: mechaniczne zabawki, prowadzenie: Izabela Kot, 25 zł, 25 stycznia, godz. 18 – spotkanie z Pawłem Majką, autorem powieści i opowiadań z gatunku fantastyki naukowej, 8/10 zł,

26 stycznia, godz. 11 – Niedzielny Poranek z Bajką: „Królowa Śniegu” w inscenizacji Teatru Wit Wit, 16/20 zł, 28 stycznia, godz. 19 – Podróże ze sztuką: Watykan, prowadzenie: dr Jacek Kurek, 11 zł.

Galeria Sztuki Współczesnej Przytyk: 25 stycznia, godz. 19 – otwarcie wystawy prac Katarzyny Kowalskiej „Instrukcja obsługi wyspy Utopia. Tryb automatyczny czy manualny? Przyszłość pokaże” (czynna do 23 lutego).

Miejskie Kino Olbrzym: 23.01, godz. 9 i 11.15 – „Mój przyjaciel Ufik”, 13/16 zł; 25.01, godz. 15 – „Śnieżna paczka”, 13/16 zł, godz. 17 – „Oficer i szpieg”, 13/16 zł, godz. 19.30 – „Gwiezdne wojny: Skywalker. Odrodzenie”, 13/16 zł; 26.01, godz. 15 – „Misiek i chiński skarb”, 13/16 zł, godz. 17 – „Judy”, 13/16 zł, godz. 19.30 – „Ad astra”, 13/16 zł.

DKF Olbrzym: 21.01, godz. 19 – spotkanie DKF: „Tam gdzie musi być niebo”, 8/10 zł; 23.01, godz. 19 – „Miłość mojego brata”, 8/10 zł; 26.01, godz. 19 – „Wykład o niczym, czyli o najbardziej skomplikowanym obiekcie, który równocześnie jest i go nie ma”, czyli o próżni, prowadzenie: prof. Janusz Gluza, 5 zł; 28.01, godz. 19 – „Parasite”, 8/10 zł.

► Pałac w Rybnej, ul. Powstańców Warszawskich 90, tel. 32-284-18-37

24 stycznia, godz. 19 – recital fortepianowy Magdaleny Lisak, w programie: Roman Statkowski, 15 zł.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Zamkowa 5, tel. 32-285-41-60

23 stycznia, godz. 15.30 – Dyskusyjny Klub Książki: Jerzy Besala „Grabież skarbów Polski”.

► Galeria Sztuki „Inny Śląsk”, ul. K. Miarki 2, tel. 32-285-54-73

Wystawa grafik Pavla Hlavatego „Obrazy snów i rzeczywistości” (do 20.01).

► GCR Repty, ul. Śniadeckiego 1

22 stycznia, godz. 18.30 – spotkania kolędowe: chóry Moniuszko i Niezdareczka pod dyr. Ilony Bartoszek, wstęp wolny.

► Kościół pw. MB Uzdrawienie Chorych, ul. Różana

Wystawa fotograficzna „Aleppo 2019 - Warszawa 1944”.

PIEKARY ŚLĄSKIE

► Miejski Dom Kultury, ul. Bytomska 73, tel. 32-287-28-80

Kino „Zacisze”: 21.01, godz. 13 i 15 – „Urwis”, godz. 16.45 – „Mayday”, godz. 19 – „Psy 3. W imię zasad”; 22.01, godz. 12 i 14 – „Urwis”, godz. 16 – „Mayday”, godz. 18.15 – „Psy 3”, godz. 20.30 – DKF: „Młody Ahmed”, 14/12 zł; 25.01, godz. 15 – „Urwis”, godz. 17 – „Mayday”, godz. 19.15 – „Psy 3”; 27 i 28.01, godz. 16 – „Urwis”, godz. 17.45 – „Mayday”, godz. 19.45 – „Psy 3”.

Bilety: 2D 16/14 zł.

► Filia MDK w Kozłowej Górze, ul. Tarnogórska 49, tel. 32-287-51-34

25 stycznia, godz. 17 – Bernadeta Kowalska i Przyjaciele: koncert kolęd, 15 zł, dzieci – wstęp wolny.

► Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Kalwaryjska 62d, tel. 32-767-59-75

24 stycznia, godz. 17 – Dzień Babci i Dziadka, wspólne świętowanie z wnukami w wieku 4-6 lat, zapisy.

Wystawa „Piekary Literackie: twórczość w cieniu górniczych szybów” (do 31.01).

► DDK w Dąbrówce Wielkiej, ul. Szymanowskiego 2b, tel. 32-383-03-30

Wystawa malarstwa słuchaczy Tarnogórskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Dziedzictwo magnatów przemysłowych związanych z powiatem tarnogórskim (do 13.02).

MIASTECKO ŚLĄSKIE

► Miejski Ośrodek Kultury, ul. Srebrna 24, tel. 32-288-88-70

28 stycznia, godz. 17 – ekowarsztaty, zapisy.

► Filia MOK w Żyglinie, ul. Śląska 44, tel. 32-416-94-90

31 stycznia, godz. 18 – ekowarsztaty, zapisy.

► Kościół pw. Narodzenia NMP w Żyglinie, tel. 32-284-95-80

26 stycznia, godz. 16 – koncert Orkiestry Dętej Dzielnic Żyglin i Żyglinek: kolędy i pastorałki, wstęp wolny.

► Bibiela, świetlica sołecka, ul. Starowiejska 8

31 stycznia, godz. 16 – ekowarsztaty, zapisy.

BYTOM

► Bytomskie Centrum Kultury, pl. K. Stanek 1, tel. 32-389-31-09

22 stycznia, godz. 19 – „N/EBO”, spektakl dyplomowy studentów IV roku Wydziału Teatru Tańca w Bytomiu Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie, 10 zł,

24 stycznia, godz. 19 – kabaret Kałasznikof w programie „Tajemnice Estrady”, 20 zł,

28 stycznia, godz. 19 – koncert karnawałowy Orkiestry Wojaskowej w Bytomiu połączony z benefisem asystenta kapelmistrza, Pawła Szczota, bezpłatne wejściówki w kasie BCK.

BCKino: do 23.01, godz. 16 – „Marona – psia opowieść”, 15 zł (1/3 dochodu ze sprzedaży biletów przeznaczona dla bytomskiego schroniska); do 23.01, godz. 18 – „Sokół z masłem orzechowym”, 15 zł; do 23.01, godz. 19 – „Marianne i Leonard: słowa miłości”, 13 zł; do 23.01, godz. 20, 24-30.01, godz. 17.30 – „Psy 3. W imię zasad”, 15 zł; 24-30.01, godz. 19 – „Błąd systemu”, 13 zł; 24-30.01, godz. 20 – „Gorący temat”, 15 zł; 24.01, godz. 11 – „Ralph Demolka w internecie”, 10 zł.

STRZEBIŃ

► Kościół pw. Świętego Krzyża, ul. Lubliniecka 47

26 stycznia, godz. 16.30 – koncert Parafialnej Kamilańskiej Orkiestry Dętej.

RADZIONÓW

► Centrum Kultury „Karolinka”, pl. Jana Pawła II 2, tel. 32-286-64-54

Kino „Karolinka”: 22.01, godz. 11 – „Młody renifer Alex”, 25.01, godz. 16 – „Misiek i chiński skarb”, godz. 18 – „Futro z misia”, bilety 12 zł.

NAKŁO ŚLĄSKIE

► Centrum Kultury Śląskiej, ul. Parkowa 1, tel. 32-441-60-28

Wystawy: „Silesiana” – fotografie Wiktorii Kot, „Twórcy kultury śląskiej – metamorfozy”, „Horyzonty” – Zbigniew Furgaliński, „Tajemnice utraconego pałacu”, „Śląskie pałace i nie tylko” – LEGO, „Z dziejów Donnersmarcków i ich krewnych”, „Salonik hrabiego”.

ŚWIERKLANIEC

► Pałac Kavalera, ul. Parkowa 30

26 stycznia, godz. 17 – wystąpią Śląskie Trio Perkusyjne oraz soliści Monika Kionka i Filip Jędruch. Koncert w ramach cyklu Muzyczne Cztery Pory Roku z Pałacem Kavalera.

ŁAMIGŁÓWKA NR 3

► Wypełnij diagram tak, aby każda kolumna, każdy wiersz i każdy 9-polowy kwadrat zawierały cyfry od 1 do 9. Wśród Czytelników, którzy w ciągu 7 dni nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki – sudoku (z naklejonym numerem), wylosujemy zaproszenie na kawę i deser, bon na darmowy masaż relaksacyjny oraz talon na pyszne lody.

Nagrody do odbioru w ciągu miesiąca od wylosowania.

Łamigłówka nr 50

Zaproszenie na kawę z deserem
(do odbioru w jednej wybranej Cukierni PEREŁKA):

Danuta Lukoszek – Tarnowskie Góry.

Zabieg akupunktury połączony z diagnostyką wg medycyny chińskiej (do odbioru w Centrum Terapii):

Jadwiga Wacławczyk – Tarnowskie Góry.

Masaż relaksacyjny w Centrum dr Spałek
(do odbioru w Centrum):

Magdalena Adamczyk – Tworóg.

2		4	7			3	1	9
					3			2
			4			8		5
4					8			
	8	5				4	9	
			1					6
8		2			4			
1			3					
3	9	6			1	2		4

Akupunktura, dietetyka
wg tradycyjnych metod chińskich,
ziołolecznictwo
oraz moksoterapia.

Tarnowskie Góry | ul. Bytomska 8 | tel. 885-361-131

Zapraszamy do Naszych
punktów w Tarnowskich
Górach!

- ul. Rynek 5
- ul. Krakowska 17
- ul. Łotewska 3
- Hala Targowa ul. Nakielska 1-3

**CUKIERNIA
Perółka
PIEKARNIA**

PYSZNE LODY, CIASTA I AROMATYCZNA KAWA Z WŁOSKIEJ PALAZZINI

**CENTRUM
DR SPAŁEK**
DIAGNOZA
TERAPIA
TRENING
KOSMETYKA

**Rehabilitacja
Kosmetyka
Masaż
Endermologia**

Tarnowskie Góry ul. Gruzelki 19 tel. 32 284 26 25

KILKA SKARBKÓW, JEDNA UNIA

MKS Skarbak Tarnowskie Góry ma swoje żeńskie drużyny w I i II lidze, a męskie w II, III i IV lidze.

Z powiatu tarnogórskiego w ligowych rozgrywkach tenisa stołowego uczestniczy także Unia Kalety, której zawodnicy występują w III lidze.

KRZYSZTOF GARCZARZYK

Najwyżej notowane są zawodniczki MKS Lucrum Skarbak, rywalizujące w grupie południowej I ligi kobiet. Skład zespołu, prowadzonego przez Mariana Michalskiego i Mariusza Kocika, to: Klaudia Franaszczuk, Natalia Szymczyk, Julia Tomecka, Natalia Młynek, Estera Razakowska oraz Milena Kluszevska, Karolina Rakowska i Magdalena Rakowska. Rundę rewanżową tarnogórzanki rozpoczęły w styczniu od wyjazdowej porażki z wiceliderem, JKTS Jastrzębie 4:6 i remisu u siebie 5:5 z PWSZ Zamość. Aktualnie zajmują w swojej grupie szóste miejsce (na dziesięć drużyn), mając na koncie 11 punktów. Liderem jest KU AZS UE II



Drużyna I-ligowego MKS Lucrum Skarbak Tarnowskie Góry (z lewej) przed meczem z aktualnym liderem rozgrywek w grupie południowej, zespołem KU AZS UE II Wrocław

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

Wrocław – 18 pkt. W kolejnym meczu, 25 stycznia nasze pingpongistki zagrają na wyjeździe z Cukrownikiem Chybie. – W tym sezonie rozgrywki ligowe są bardzo wyrównane, a obecne miejsce w tabeli odpowiada naszym aktualnym możliwościom – ocenia trener Marian Michalski.

Rundę rewanżową w II lidze kobiet MKS Płotbud

Skarbak II zaczął od wygranej na wyjeździe z Sokołem Orzesze 6:4. Punkty zdobyły: Karolina Rakowska (2,5), Milena Kluszevska (2,5), Magdalena Rakowska (1). Tarnogórska drużyna plasuje się na trzecim miejscu tabeli. Mniej udanie zainauguował drugą część rozgrywek męski zespół Skarbka, ulegając u siebie LITS Meble Anders Żywiec 4:6. Dla gospodarzy

punktowali: Mateusz Klimczok (2), Szymon Skop (1) Kamil Czapla (1). Nasi zajmują w tabeli grupy drugiej siódmą lokatę.

Następna seria w II lidze kobiet i mężczyzn zostanie rozegrana 31 stycznia. Męski zespół MKS Płotbud Skarbak zagra na wyjeździe z MUKS Jedyńka Pszów, a żeński będzie podejmować ULKS Ruch Pniów.

Drużyny III i IV ligi mężczyzn do rundy rewanżowej przystąpią dopiero w lutym. Po zeszłorocznych meczach w grupie trzeciej III ligi prowadzi nasz MKS Skarbak II, który o punkt wyprzedza Unię Kalety. Czwarte miejsce zajmuje Skarbak III. Natomiast grający w grupie trzeciej IV ligi Skarbak IV plasuje się przed rewanżami na ósmej pozycji.

Wielobój zaczyna od skata

Tradycyjnie od skata rozpocznie się kolejna edycja sportowego wieloboju sołectw gminy Zbrostawice. W ramach tegorocznej rywalizacji przewidziano 11 konkurencji. Zawody odbywać się będą każdego miesiąca z wyjątkiem lipca.

Skatowe zmagania zaplanowano na 25 stycznia w remizie Ochotniczej Straży Pożarnej w Księżym Lesie. Kolejne konkurencje to: koszykówka, szachy, trójbój lekkoatletyczny, biegi przełajowe, piłka nożna, wędkarstwo, boules, kręgle, badminton, siatkówka.

Wyniki zeszłorocznego wieloboju podsumowano 10 stycznia w Wieszowie, wręczając nagrody sołectwom za klasyfikację generalną, medalową i komplet występów. Jak już podawaliśmy w klasyfikacji generalnej w 2019 roku najlepsza okazała się Wieszowa, wyprzedzając Czekanów i Ziemięcice.

(K)

Cykl Srebrnego Gwarka

11 stycznia podsumowano cykl zawodów Srebrny Gwarek. Przez cały ubiegły rok wzięło w nich udział ponad 80 osób – biegaczy i miłośników nordic walkingu. Wszystkie cztery starty zaliczyło w sumie 32 uczestników, którzy otrzymali statuetki Srebrnego Gwarka. Cykl ma być w tym roku kontynuowany.

Cykl organizowało Stowarzyszenie Srebrne Miasto Tarnowskie Góry, a TS Gwarek Tarnowskie Góry udostępniło na potrzeby zawodów budynek sportowy i bieżnię. Uczestnicy do pokonania mieli 5 km, co przekładało się na 11 do 12 okrążeń. – Moja przygoda z bieganiem zaczęła się cztery lata temu. W cyklach biegowych, które wymagają wytrwałości, startuję od dwóch lat. Postanowiłem przenieść je na teren Tarnowskich Gór. W pojedynkę byłoby trudno, dlatego namówiłem żonę i kolegów z grupy biegowej



Cykl 4 zawodów ukończyło 32 uczestników i to oni otrzymali unikatowe statuetki

FOT. ARCHIWUM STOWARZYSZENIA SREBRNY GWAREK

do założenia stowarzyszenia. Przyjęliśmy nazwę Srebrne Miasto Tarnowskie Góry. Pomysł i sposób realizacji cyklu biegowego/nordic walkingu spodobał się. Celem naszego stowarzyszenia jest m.in. aktywizacja społeczeństwa i promocja Tarnowskich Gór, a takie zawody na pewno

temu sprzyjają – mówi organizator Adam Polczyk.

W ciągu trwania całego cyklu w zawodach wzięło udział ponad 80 osób. Dominowali miłośnicy nordic walkingu. W biegach najwięcej było czterdziestolatków, a marsz z kijami wybierali sześćdziesięcioletkowie. Wyniki były

drugorzędne, ale najszybsi w biegach okazali się Izabela Tomaszewska oraz Rafał Roskosz, natomiast w nordic walkingu Magdalena Bado-wiec i Mirosław Gliszczyński.

– Jesteśmy mile zaskoczeni frekwencją i zamierzamy kontynuować cykl. Ale wprowadzimy kilka zmian. Po-

konywanie kilkunastu pętli na bieżni może być nużące, dlatego planujemy przenieść cykl do parku lub w tereny leśne oraz wprowadzimy punktację miejsc zamiast pomiaru czasu. Prawdopodobnie zwiększy się liczba spotkań z 4 do 6. Dziękujemy TS Gwarek za udostępnienie

budynku – mówi Adam Polczyk. – Stowarzyszenie liczy sześć osób, dlatego zapraszamy wszystkich chętnych do wstąpienia w nasze szeregi i pomoc przy organizacji imprez sportowych. Kontakt przez naszą stronę na Facebooku – dodaje.

ALICJA JURASZ

ZWYCIĘŻA TEN, KTO WYTRWA. KTO WYTRWAŁ ĆWIERĆ WIEKU Z META?

Ponad 18 razy obiegli kulę ziemską uczestnicy biegów zorganizowanych przez WKB Meta Lubliniec. W Kokotku, ale i w Kongo, Kirgistanie czy Kuwejcie pokonali w sumie 734 154 km. To jedna z zaskakujących liczb ze sprawozdania 25 lat działalności klubu.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Lubliniecka Meta powstała 2 stycznia 1995 r. Na sztandarze klubu jest napis „Vincit qui patitur” – „Zwycięża ten, kto wytrwa”. – Wręczył nam go Aleksander Szczygło, szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego w czasie Biegu Katorżnika w 2009 r. – mówi Zbigniew Rosiński, pierwszy prezes klubu.

Sztandarowe hasło doskonale oddaje charakter Katorżnika, ale i innych biegów Mety, dzięki którym klub jest rozpoznawalny i uznany marką w kraju, a także poza jego granicami.

– WKB Meta Lubliniec zasłynął z organizacji Szlema Komandosa. Ten trwający od 2005 roku cykl imprez, składa się ze sztandarowych zawodów sportowych organizowanych przez WKB Meta Lubliniec, wyróżniających się niestandardową formułą oraz niepowtarzalną, jedyną w swoim rodzaju atmosferą. W jego skład wchodzi obecnie następujące imprezy: Ćwierćmaraton Komandosa, Półmaraton Komandosa, Set-



Jubileuszowa impreza z okazji 25-lecia klubu

FOT. ARCHIWUM WKB META LUBLINIEC

ka Komandosa, Bieg o Nóż Komandosa, Maraton Komandosa. Wcześniej był do niego zaliczany „cywilny” Katorżnik – informuje Krzysztof Szwed, rzecznik WKB Meta Lubliniec.

Klub przez 25 lat działalności zorganizował 455 imprez sportowych, w tym 45 za granicą w 9 krajach, których uczestnicy pokonali 734 154 km. Do mety dobiegło na nich prawie 82 tys. osób.

Jak informuje Krzysztof Szwed, starania klubowiczów

zostały docenione w świecie biegaczy, dowodem czego jest już dwukrotnie przyznane wyróżnienie przez największy internetowy portal biegowy w Polsce – MaratonyPolskie. pl oraz Polskie Stowarzyszenie Biegów. Lubliniecki Wielki Szlem został laureatem wyróżnień FILIPIDES w kategorii Najlepsze Grand Prix.

Meta to nie tylko świetni organizatorzy, ale także utalentowani i utytułowani biegacze. Po tytuł mistrza Polski z powodzeniem sięgnęli Ma-

riola Młynarska (bieg 24-godzinny), Karolina Pilarska (maraton), Marcin Błaziński (półmaraton). Dwoje ostatnich zdobyło też srebrne medale: Pilarska w biegach górskich, Błaziński w półmaratonie, a poza nimi Tadeusz Ruta (bieg 24-godzinny) i Marcin Świerc (dwukrotnie w biegach górskich).

Polskę reprezentowali: Karolina Pilarska, Marcin Błaziński, Marcin Świerc, Diana Gołek, Tadeusz Ruta, Krzysztof Koselski, Stanisław

Miluk, Krzysztof Szwed, Ewa Kasierska, Marta Pilarska, Michał Walczewski, Mariusz Zembron, Jacek Bajda, Katarzyna Żurek.

– Z sukcesów międzynarodowych najwyżej cenimy dwa złota drużynowe Mistrzostw Świata Żołnierzy oraz na tychże mistrzostwach brązowy medal indywidualnie Karoliny Pilarskiej w Turynie 2016 i w Bejrucie 2018 – mówi rzecznik.

Zawodnicy Mety zaliczyli 27 768 startów, w tym 2 495

w maratonie i 613 na dłuższym dystansie. Przebyli razem na zawodach 404 114 km, w tym 19 506 km na rowerach, rolkach, nartach i pływając.

Wszystkie sukcesy, imprezy i inne ciekawe informacje dotyczące Mety nie zmieszczą się w jednym artykule. Klubowiczom pozostaje życzyć, żeby po kolejnym ćwierćwieczu dziennikarzom było jeszcze trudniej podsumować ich dokonania.

Hokeistki Ósemki nadal bez punktów w Halowych Mistrzostwach Polski

18 i 19 stycznia Tarnowskie Góry były gospodarzem drugiego turnieju Halowych Mistrzostw Polski juniorek i seniorek w hokeju na trawie. Zawodniczki tarnogórskiej Ósemki w obu kategoriach przegrały swoje mecze.

W sobotę w hali sportowej przy Obwodnicy grały juniorki. W pierwszym spotkaniu Ósemka uległa UKS Orient II Łozina II 2:6, przegrywając pierwszą połowę 0:2. W drugim meczu rywalizowała z AZS Politechnika Poznańska Poznań. Zaczęło się nawet obiecująco, po pierwszej połowie nasza drużyna prowadziła 2:1. W drugiej odsłonie

faworyzowane Wielkopolanki przejęły jednak inicjatywę, zagrały skutecznie, a efektem tego było ich zwycięstwo 5:2.

Niedzielną turniej seniorek rozpoczął się od rywalizacji Ósemki z AZS Politechnika Poznańska. Podobnie, jak w meczu juniorek, Wielkopolanki nie dały naszym zawodniczkom większych szans, choć pierwszą połowę wygrały tylko 2:1. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem poznanianek 6:2.

Drugim przeciwnikiem tarnogórskiego zespołu był KS Hokej Start Brzeziny. Tak jak w poprzednim meczu seniorek Ósemki, trudno było liczyć, że podopieczne trenera

Janusza Micała poradzą sobie ze zdecydowanymi faworytami. Nasz zespół zagrał ambitnie, ale utytułowane brzezinianki zwyciężyły 5:2 (4:2). Niespodzianek więc nie było i zgodnie z przedmeczowymi przewidywaniami, rywalki okazały się za mocne.

Pierwszy turniej HMP, rozegrany 21 grudnia w Poznaniu, przyniósł zespołom juniorek i seniorek Ósemki po dwie porażki. Tym samym na ich kontach pozostaje po zero punktów. Pozostaje wierzyć, że jakieś przełamanie nastąpi w trzecim i ostatnim turnieju mistrzostw, który odbędzie się w lutym.

KRZYSZTOF GARCZARZYK



Seniorki Ósemki (biało-czarne stroje) bardzo się starały, ale sama ambicja nie wystarczyła na rywalce z Poznania

FOT. KRZYSZTOF GARCZARZYK

Zatrudnimy do działu księgowości MŁODSZĄ/EGO KSIĘGOWĄ/EGO.

Lokalizacja: Miasteczko Śląskie,
kontakt: 505-434-975,
e-mail: praca@pol-and.pl

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!

ZADZWOŃ
530-004-530



PRACA W NIEMCZECH
Do pracy
na produkcji, magazynie
oraz przy zieleni miejskiej

kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

DREWNO OPAŁOWE,
kominkowe od 120 zł/m sześć.
799-155-670

Poszukuję osoby sprzątajacej gabinet
stomatologiczny. 1/2 etatu, Tarnowskie Góry.
Orzeczenie o niepełnosprawności.
579.058.8.50.freshmedica.pl

**USŁUGI
MALARSKIE**
727-931-114

**MAŁOWANIE,
TAPETOWANIE**
- szybko, tanio, solidnie.
693-74-79-01



PRACA dla opiekunek osób starszych w Niemczech.

Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

**TRANSPORT,
PRZEPROWADZKI.**
503-739-655

SKŁAD OPAŁU

42-676 Miedary, ul. Główna 36
Ekogroszek workowany
lub luzem, węgiel orzech,
miał, drewno kominkowe,
opatowe, pelet.
602-321-226

FIRMA BUDOWLANA ZATRUDNI PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH.

CV email: praca@pol-and.pl
Tel. 500 695 098, w godz. 8.00 - 18.00, od pn. do pt.

**REMONTY MIESZKAŃ,
DOMÓW, ŁAZIENEK,
kompleksowo.**
507-055-024

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 53) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach od 21 stycznia 2020 r. do 11 lutego 2020 r. zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, położonej w Tarnowskich Górach przy ul. Aleksandra Puszkina (obręb Bobrowniki Śl. AM - 7) stanowiącej działkę numer 1739/18 o pow. 0,0220 ha objętą księgą wieczystą KW GL1T/00011886/3.

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości przysługuje poprzednim właścicielom lub ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990 r.

Termin złożenia wniosku o nabycie przedmiotowej nieruchomości przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w jej nabyciu na podstawie art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami - sześć tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

Noś miasto ze sobą



Do kupienia w naszym mieście:
Redakcja Gwarka, ul. Bytomska 3
Restauracja Danuta (obok kopalni srebra), ul. Szczęść Boże 85

C.H.U. Hala, stoisko 203
Wiosna-Kłocki, Rynek 15
Księgarnia Wiosna, ul. K.Miarki 7

OGŁOSZENIE

Burmistrza Miasta Tarnowskie Góry

w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy ul. Długiej w dzielnicy Repty Śląskie w Tarnowskich Górach wraz z przeprowadzeniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Na podstawie art. 17 pkt. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2081, z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Tarnowskich Górach Uchwały Nr XIV/165/2019 z dnia 23 października 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przy ul. Długiej w dzielnicy Repty Śląskie w Tarnowskich Górach, obejmującej obszar w granicach oznaczonych na załączniku graficznym do wyżej wymienionej uchwały wraz z przeprowadzeniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionego miejscowego planu pisemnie na adres: Urząd Miejski w Tarnowskich Górach, ul. Sienkiewicza 2 lub ul. Rynek 4, 42-600 Tarnowskie Góry lub za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej opatrzonej kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym. Z niezbędną dokumentacją sprawę, zgromadzoną na tym etapie postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. projektu planu można zapoznać się w Urzędzie Miejskim w Tarnowskich Górach, ul. Sienkiewicza 2, w godzinach pracy urzędu.

Wnioski i uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko sporządzonej w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być zgłaszane:

- w formie pisemnej w kancelarii Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach, 42-600 Tarnowskie Góry, ul. Sienkiewicza 2 lub Rynek 4,

- ustnie do protokołu - w Wydziale Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2, pok. nr 51 (1 piętro).

- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym na adres e-mail: m.peteja@um.tgory.pl

Wnioski i uwagi należy zgłosić **do 21 lutego 2020 r.**

Druki wniosków można pobrać z Biuletynu Informacji Publicznej ze strony Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach oraz w Wydziale Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach z siedzibą przy ul. Sienkiewicza 2.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Na podstawie z art. 17 a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuje, że:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólnego rozporządzenia o ochronie danych), Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, s. 1, z późn. zm.:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry, adres: ul. Rynek 4, 42-600 Tarnowskie Góry, kontakt mailowy: sekretariat@tarnowskiegory.pl, kontakt telefoniczny: 32 393 36 10.
2. Inspektor Ochrony Danych w Urzędzie Miejskim pracuje w budynku Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ulicy Sienkiewicza 2, pokój nr 10 kontakt mailowy: iod@um.tgory.pl, kontakt telefoniczny: 32 393 37 56.
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w celu realizacji czynności o których mowa w art. 17 pkt 1 i 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 1945, z późn. zm.) oraz zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. c RODO.
4. Odbiorcą Pana danych może być/ będzie projektant sporządzający projekt uchwały na podstawie stosownej umowy.
5. Pani/Pana dane osobowe nie będą przekazywane do państwa trzeciego ani organizacji międzynarodowej.

6. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane bezterminowo jako wartość archiwalna.

7. Posiada Pani/Pan prawo do żądania od administratora dostępu do swoich danych osobowych i ich sprostowania.

8. Ma Pani/Pan prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym w Polsce jest: Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, adres siedziby: ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy rozporządzenia wskazanego na wstępie.

9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest wymogiem ustawowym.

10. Decyzje podejmowane wobec Pani/ Pana i Pani/Pana danych osobowych nie będą podejmowane w sposób zautomatyzowany, w tym nie zastosujemy wobec nich profilowania.

W przypadku zebrania danych nie od osoby której dotyczą, przysługuje prawo informacji o źródle danych, jeśli nie wpływa to na ochronę praw i wolności osoby od której dane pozyskano.

Z up. Burmistrza Miasta
/-/ Piotr Skrabaczewski
Zastępca Burmistrza



**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
Z UNII EUROPEJSKIEJ**
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji).
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

Wynajmę biuro 2x16 m kw.
z zapleczem i parkingiem –
dla biura projektowego.
Tarn. Góry (Rybna). 506 176 758



• transport do 3.5 t
• kompleksowe przeprowadzki
• wynajem busów 9 osobowych
• przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

Borato
MECHANIKA SAMOCHODOWEGO
ZATRUDNIMY
Mile widziana umiejętność:
remontów manualnych
skrzyni biegów,
regeneracji turbosprężarek
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
borato@borato.pl, 32/768 27 10

Tiger Job
PORTIERA mile widziane
w zawodzie ogrodnika,
elektryka lub pracownika
ogólnobudowlanego **ZATRUDNIMY.**
Wymagane orzeczenie
o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
praca@tigerjob.pl

Dwa lokale sklepowe do wynajęcia,
Miasteczko Śląskie, Rynek 16. 32
288 85 07

Kupię garaż w Tarnowskich Górach.
698 293 737

Sprzedam boks na hali targowej.
Parter, boks 170. Super stan, nie
wymaga remontu. 517 153 338

KUPIĘ mieszkanie, kamienicę,
grunt: do remontu, zadłużone,
spadkowe, z problemem prawnym.
Interesują mnie również udziały.
736-083-054 73 608 30 54
e-mail: wntl@interia.pl

Poszukuje do wynajęcia pomiesz-
czenia na magazyn minimum 40
m kw. na parterze. Miejscowość
Tarnowskie Góry lub okolice. 797
711 575

Kupię mieszkanie w Tarnowskich
Górach. 698 293 737

RÓŻNE

Sprzedam łóżko rehabilitacyjne,
używane, z nowym materacem.
784 868 022

Sprzedam szczeniaki owczarka
niemieckiego, cena 600 zł. Tel.
503 694 106



Zima! Sprawdź płyny

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka komputerowa,
obsługa skrzyń automatycznych

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

Borato
MECHANIKA
– KONSERWATORA
maszyn i urządzeń produkcyjnych
Pracownika utrzymania ruchu
ZATRUDNIMY
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
borato@borato.pl, 32/768 27 10

PRACOWNIKA
OGÓLNOBUDOWLANEGO
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie
dekarstwa, wykończenia wnętrz,
instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry,
Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

Profesjonalne wykonywanie łazienek.
Remonty mieszkań i domów.
Działalność od 2002 r. Faktura. 506-258-079



Fuksik nadal poszukiwany.
Tarnowskie Góry i okolice. Nagroda
500 zł. 508 938 801

MOTORYZACYJNE

Kupię garaż murowany w Tarnow-
skich Górach. 601 415 495



Kupię stare motocykle i motoro-
wery. 794 685 436

Kupię stary lub niepotrzebny
samochód lub motocykl. 698 293
737 e-mail: phiskus@op.pl

Do wynajęcia garaż, Tarnowskie
Góry, Skłodowskiej. 32 285 40 72



Kupię stare motorowery,
motocykle i części ROMET,
KOMAR MOTORYNKA, SIMSON,
WSK, MZ itp. Nie muszą posiadać
żadnej dokumentacji. 798 551
709

Sprzedam Toyotę Verso, 2.0 TDI,
(listopad 2009), 7-miejscową.
532 239 080

Sprzedam Volvo V40 (2002), 270
tys. km, gaz, stan dobry. 504 417
500

SZUKAM PRACY

Kobieta po czterdziestce (wyższe
– ekonomia), poszukuje pracy
biurowej na terenie Miasteczka
Śląskiego i Tarnowskich Gór. Tel.
721 172 186

MATRYMONIALNE

Wolny lat 58 pozna samotną
panią. 668 438 235 po 15.00

**SPRZEDAJ,
KUP -
SZYBKO,
TANIO,
SKUTECZNIE.**

**NADAJ
OGŁOSZENIE
DROBNE DO
GAZETY
PRZYZ**

www.gwarek.com.pl

AUTO SKUP
kupię każdy samochód
osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

NIERUCHOMOŚCI

Działki budowlane – Górniki, Ko-
złowa Góra, Sowice. BEATA, 604
075 137

Sowice, Miasteczko Śląskie, Żyglin,
Połomia, Kalety-Kuczków, Czarków,
Wilkowice, Boruszowice – atrakcyj-
ne działki. BEATA, 602 185 338

BIURO NIERUCHOMOŚCI BEATA
OFERUJE PROFESJONALNĄ I
KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ W
SPRZEDAŻY, KUPNIE I WYNAJMIE
DOMÓW, MIESZKAŃ I DZIAŁEK.
ZAPRASZAMY SERDECZNIE.
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców
Śl. 36. Tel. 602 185 338, 604 075
137, 600 437 261, 32 768 22 00
www.beatadom.pl

Miasteczko Śląskie – dom jedno
lub dwurodzinny, na 10-arowej
działce, 348 tys. zł. BEATA, 602
185 338

Strzebiń – Prądy, dom do remontu,
na pięknej działce, 4577 m kw.,
250 tys. zł. BEATA, 602 185 338

Duży dom do wykończenia – Poło-
mia. BEATA, 602 185 338

Piekary Śląskie – M-3, komforto-
we, po remoncie, częściowo ume-
blowane, DO WYNAJĘCIA, 1.500 zł
(odstępne + czynsz). BEATA, 600
437 261

Świerklaniec – duży dom do
zamieszkania, 399 tys. zł. BEATA,
600 437 261

M-3, Osada Jana, IX piętro, 135
tys. zł. BEATA, 602 185 338

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

**HALA TARGOWA,
PARTER,
BOKS WYNAJMĘ.**
501 732 755

Pokój w Radzionkowie, okolice PKP
i autobusu WPK, do wynajęcia. 784
474 310

M-2, Tarnowskie Góry Centrum, do
remontu, 79 tys. zł. BEATA, 600
437 261

Strzybnica, dom z 1978 roku, na
działce 955 m kw. BEATA, 600
437 261

Tarnowskie Góry k. kopalni zabyt-
kowej – działki budowlane pod
domki jednorodzinne do 1000 m
kw., cena 195 zł/ m kw. 666 152
243

Sprzedam działkę budowlaną – bez
pośredników. 796 403 134

Sprzedam działkę – altana, drzew-
ka owocowe, krzewy, woda, prąd.
668 375 191

Duże mieszkanie do wynajęcia.
667 058 107

Pokój do wynajęcia, Tarnowskie
Góry. 500 631 992

Do wynajęcia mieszkanie M-3 w
Tarnowskich Górach. 663 925 856

Do wynajęcia mieszkanie, 3-poko-
jowe, 62 m kw., II piętro, Osiedle
Przyjaźni. 505 141 335

Kupię za gotówkę dom w Tarnow-
skich Górach lub najbliższej okolicy.
511 550 580

Właściciel sprzedaje działki w Zbro-
stawicach. 607 489 755

SKŁAD WĘGLA
Miasteczko Śląskie, Norwida 136 a,
tel. 696-440-394

ORZECH SOŚNICA 30 KJ	780 zł
ORZECH CHWAŁOWICE 27 KJ	780 zł
EKO GROSZEK	
WESOŁA MYSŁOWICE 28 KJ	780 zł
EKO GROSZEK CHWAŁOWICE 27 KJ	780 zł
EKO GROSZEK PIAST 25 KJ	780 zł
MIAŁ WĘGLOWY 25 KJ	530 zł
DREWNO KOMINKOWE	
- DĄB, BUK, SOSNA, BRZOZA, ROZPAŁKA	
TRANSPORT DO 15 KM – GRATIS	

Największy wybór narzędzi
uniwersalne, specjalne, ręczne, zmechanizowane
klucze, nasadki, młotki, siekiery, piły i pilarki, wkręta, wiertła i inne potrzebne narzędzia

SPRZEDAŻ | SERWIS | WYNAJEM

NEO TOOLS **metabo** **GRAPHT** **DEWALT** **CLUNA** **HOGERT**

Zakupy powyżej 500 zł
premiowane są rabatem
na kolejny zakup

Każdy zakup powyżej
300 zł premiowany jest
bezpłatnym przeglądem
maszyn

Tarnowskie Góry
ul. Zagórska 120

tel. 32 450 07 53
kom. 533 820 044



Tarnowskie Góry

Ul. Grzybowa 90

Pon - Pt: 8:00-18:00

Sob: 8:00-13:00

tel: 666 462 997

tel: 538 44 30 20

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

WYMIANA OPON



- bezdotykowo
- bezłyżkowo
- laserowe wyważanie



Będzie Pan Zadowolony...!

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM

TEL: 602 129 208

REKLAMA@Gwarek.COM.PL

STAROSTA TARNOGÓRSKI

wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej
informuje, że

od dnia 1 stycznia 2020 r. nastąpiła zmiana numeru rachunku bankowego
służącego do rozliczeń opłat z tytułu udostępniania nieruchomości Skarbu Państwa,
tj. opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego gruntu, przekształcenia
prawa użytkowania wieczystego w prawo własności, czynszu dzierżawnego,
bezumownego korzystania z nieruchomości oraz trwałego zarządu.

Ww. opłaty należy wpłacać na konto:

Powiat Tarnogórski
Santander Bank Polska S.A.
nr 36 1090 1186 0000 0001 4370 1590



CENTRUM REHABILITACJI MANUALMED

ul. Sobieskiego 32, Tarnowskie Góry
tel. 602 639 391
biuro@manualmed.com.pl
facebook.com/ManualmedCentrumRehabilitacji

DIAGNOSTYKA USG
KONSULTACJA LEKARZA ORTOPEDY TRAUMATOLOGA

Terapie specjalistyczne:

- OMT Kaltenborn
- PNF
- Chiropraktyka
- Stabilizacja (trening czucia głębokiego)

Rehabilitacja:

- Ortopedyczna
- Neurologiczna
- Wad postawy (u dzieci i dorosłych)
- Po urazach sportowych
- Kompleksowa fizykoterapia (m.in. fala uderzeniowa)

Duże doświadczenie w pracy ze sportowcami:

- TKS Karate Tarnowskie Góry - Judo Czarni Bytom - Artur „Kornik” Sowiński
- TS Gwarek - Kadra Polski Karate Shinkyokushin





bikemoto
SIEĆ SALONÓW ROWEROWO-MOTORYZACYJNYCH

**MY SIĘ ZIMY
NIE BOIMY**
BO
ĆWICZYĆ LUBIMY



**SPRZĘT FITNESS
DO TWOJEGO DOMU**

**ROWERKI
BIEŻNIE
ORBITREKI
WIOŚLARZE**

TARNOWSKIE GÓRY, ul. Zagórska 159 ☎ 32 432 53 00
tarnowskiegory@bikemoto.pl bikemoto.pl

Ferie  **tylko tu!**
Park Wodny
TARNOWSKIE GÓRY



www.parkwodny.com.pl